

Zanika tradycja obdarowywania nauczycieli kwiatami na 1 września »2

Audrius Valotka znów ma naganę »11

Historia oświaty na Wileńszczyźnie w muzeum w Orzełównie »12-13

Wilno ma za dużo samochodów? »14-15

„Tu tradycja łączy się z nowoczesnością”. Apel w Gimnazjum Inżynieryjnym im. J. Lelewela



Fot. Marian Paluszkiewicz

1 września zabrzmiał pierwszy dzwonek dla blisko 600 uczniów i uczennic stołecznego Gimnazjum Inżynieryjnego im. Joachima Lelewela. „Nasze gimnazjum pozostaje miejscem, w którym tradycja łączy się z nowoczesnością, a każdy uczeń ma szansę rozwijać tu swoje talenty” — mówi Teresa Bylinska, p.o. dyrektora gimnazjum. »6-7

Dzwonek w „Kraszewskim”. Rok z nowościami

»8-9



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

45. rocznica Porozumień Sierpniowych w Szczecinie

»28-29



**KURIER
WILEŃSKI**

Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt)

Zastępcy red. naczelny:
Brygita Łapszewicz
(b.łapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedroń,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwileński.lt)
i reklama
(tel. +370 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

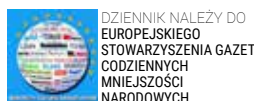
Skład i łamanie: Halina Taukin

Wydawca: Vš „Kurier Wileński”

Druk: Vš „Vilnijos žodis”

Nakład: 2500 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. „Polonia i Polacy za Granicą 2023”, ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Kwiaty na 1 września: tradycja zanika. „Lepiej słodczyce, książka albo ofiara”

Honorata Adamowicz

Podobno tradycja wręczania kwiatów nauczycielom na 1 września powoli odchodzi. Sprzedawcy kwiatów z tego powodu się martwią. Jednak księgarnie, sklepy ze słodczymi i sami nauczyciele sądzą, że czas zapoczątkować nowe tradycje.

Już kilka lat z rzędu hospicjum im. bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie zaprasza polskie społeczności szkolne, aby 1 września, zamiast kupowania kwiatów dla pedagogów, złożyć ofiarę na rzecz hospicjum. W tym roku również pedagog i doktor nauk społecznych Austėja Landsbergienė po raz pierwszy oficjalnie zaprasza wszystkie litewskie szkoły i przedszkola do przyłączenia się do inicjatywy „Naród Książki” i przyniesienia książek do szkół i przedszkoli 1 września zamiast kwiatów.

— Kwiaty sprzedają już ponad 20 lat. Z każdym rokiem popularność ich maleje. Jeszcze 10 lat temu przed 1 września roboty mieliśmy pełne ręce. Ludzie kupowali nauczycielom ogromne bukiety. 1 września od razu było widać, że idzie nauczycielka, bo miała mnóstwo kwiatów. Teraz coraz rzadziej kupują kwiaty nauczycielom, a jeżeli już ktoś i kupuje — to tylko jedną symboliczną różę, bukiety bardzo rzadko. W ciągu ostatnich lat w ogóle jakoś ludzie nie kupują kwiatów w prezencie. Najczęściej kwiaty kupują na zaręczyny, czy na upiększenie imprezy — dzieli się w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Larisa, wieloletnia sprzedawczyni kwiatów na wileńskim rynku kwiatowym przy ul. Basanavičiaus.

Tymczasem sprzedawczyni sklepu cukierniczego Ali w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi, że coraz

więcej osób na 1 września, na obchodzony w październiku Dzień Nauczyciela czy 8 marca w prezencie nauczycielom zamiast kwiatów kupują ciastka, eklery, cukierki, trufle czy też orzechy w czekoladzie.

— Mamy bardzo dużo zamówień. Mamy nawet specjalne zestawy słodczych. Ceny są bardzo różne. Niektórzy kupują na przykład pięć sztuk cukierków za 10,50 euro, a niektórzy wybierają zestawy słodczych po 45 euro. Popyt jest ogromny — mówi nam Karina ze sklepu Ali.

W tym roku pedagog i doktor nauk społecznych Austėja Landsbergienė zachęca do przyłączenia się do inicjatywy „Naród Książki” i przyniesienia książek do szkół i przedszkoli 1 września zamiast kwiatów. Postanowiliśmy zapytać w księgarni Pegasas, czy chętnie uczniowie i rodzice dołączają się do tej inicjatywy. 31 sierpnia w księgarni Pegasas w centrum handlowo-rozrywkowym Akropolis było mnóstwo ludzi, którzy właśnie szukali książki dla nauczyciela.

— Myślę, że to bardzo dobra inicjatywa. Właśnie szukam książki dla nauczycielki. Chcę wybrać coś z psychologii. Wychowawczyni mojej córki

jest nauczycielką matematyki, więc nie wiem, jakie książki lubi. Córka w tym roku idzie do ósmej klasy i już dawno nie nosi kwiatów. Zazwyczaj kupowałam jej jakieś słodczyce, bo w klasie nikt już nie przynosi kwiatów — mówi mama Ariany.

Również mama Damiana także mówi, że kwiaty dla nauczyciela są niepotrzebne. Lepiej sprezentować coś, z czego pedagog może skorzystać, uważa kobieta. Nie wie jednak, jaką książkę wybrać, więc postanowiła sprezentować kupon na 30 euro.

Nauczyciele także uważają, że zamiast kwiatów wolą otrzymać jakiś drobny upominek — na przykład w postaci czekoladki czy kawy.

— Kiedyś przynoszono mnóstwo kwiatów, z którymi nie wiadomo było co zrobić. W dodatku kwiaty są drogie, a korzyści nie ma. Nauczyciele wolą otrzymać symboliczną czekoladę, którą zjedzą na przerwie przy kawie, niż stos kwiatów. Nie tylko ja tak myślę. Ale najważniejsze, żeby wszystkie dzieci wróciły zdrowe i wypoczęte. Zwłaszcza teraz, gdy widzimy, co się dzieje — powiedziała w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” nauczycielka z jednej z wileńskich szkół. ■



Według sprzedawców, kwiatów z okazji 1 września kupowanych jest coraz mniej Fot. Marian Paluszkiewicz



Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, w asyście prezydenta Litwy Gitanasa Nausėdy wizytowała litewsko-białoruską granicę. Fot. Žygmantas Gedvila, ELTA

Bon Kolbego dla pierwszaków i przedszkolaków 2025



Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego rozpoczyna realizację zadania „Bon Kolbego dla pierwszaków i przedszkolaków na Litwie 2025”.

Zadanie realizowane jest dzięki środkom pozyskanym w konkursie Edukacja polonijna — wsparcie nauczania języka polskiego w lokalnych systemach oświaty, ogłoszonym przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego i finansowanym ze środków budżetu państwa.

Partnerem przedsięwzięcia na Litwie jest Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” w Wilnie.

FORMUŁA WSPARCIA

Zadanie obejmuje nie tylko Litwę, lecz także Łotwę, Czechy (Zaolzie) oraz Ukrainę. We wszystkich krajach wsparcie realizowane jest w tej samej formule — wszyscy pierwszoklasiści otrzymują jednakowe zestawy szkolne, a przedszkola — jednolite zestawy materiałów edukacyjnych, dostosowane do potrzeb najmłodszych dzieci.

Na Litwie projekt obejmuje dwa działania:

- Bon Kolbego dla pierwszaków na Litwie — wyprawki szkolne dla 800 uczniów klas I w 48 polskich szkołach;
- Bon Kolbego dla przedszkolaków na Litwie — zbiorcze

zestawy edukacyjne dla 758 dzieci z 59 polskich przedszkoli i grup przedszkolnych.

CEL PROJEKTU

Celem przedsięwzięcia jest wzmocnienie atrakcyjności polskich szkół i przedszkoli, zachęcanie rodziców do wyboru edukacji w języku polskim od najwcześniejszych lat oraz wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci polskiego pochodzenia w lokalnych systemach oświaty.

Projekt opiera się na doświadczeniu Fundacji w realizacji programu „Bon Pierwszaka”, funkcjonującego od 2016 roku oraz ubiegłorocznego pilotażu skierowanego do polskich przedszkoli i grup przedszkolnych na Litwie. Dzięki przejrzystej strukturze, wsparciu partnerów lokalnych i stabilnemu finansowaniu, stanowi istotny element systemowego wzmocnienia polskiej edukacji na Litwie. ■

Imieniny

2 września

Adeliny, Aleksandra, Antoniny, Apolinarego, Bohdana, Czesława, Elizy, Franciszka, Ingrydy, Jakuba, Juliana, Oliwiera, Oktawiana, Salomona, Stefana, Teodora, Tobiasza, Wilhelma

3 września

Antoniego, Bartosza, Bronisława, Erazma, Gerarda, Grzegorza, Izabeli, Serapii, Szymona

Cytat dnia

„Jeśli chodzi o wzmocnienie granicy z Rosją, mamy już plan wart ponad 100 milionów euro” — oświadczył minister spraw wewnętrznych Litwy Władysław Kondratowicz.

Liczba dnia

8 mld euro — taką pożyczkę według prezydenta Gitanasa Nausėdy planuje zaciągnąć Litwa z nowego programu UE na cele obronne.

Konferencja dyrektorów placówek oświatowych rejonu wileńskiego: omówiono osiągnięcia, wyzwania i cele na rok szkolny 2025–2026

28 sierpnia w Centrum Kultury w Niemenczynie odbyła się konferencja dyrektorów placówek oświatowych rejonu wileńskiego. W dorocznym spotkaniu wzięli udział dyrektorzy, specjaliści z Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, inni przedstawiciele społeczności oświatowej.

W wydarzeniu wzięli udział również mer Robert Duchniewicz, wicemer Edyta Tamošiūnaitė oraz dyrektor Administracji Vytautas Vansavičius.

Witając zgromadzonych, mer Robert Duchniewicz wyraził zadowolenie z osiągnięć minionego roku szkolnego.

„Ta konferencja to kolejna wspólna okazja do spotkania się przed 1 września, jednym z najważniejszych dni w waszym życiu zawodowym. Analizując doświadczenia minionego roku szkolnego, widzę, że choć zetknęliśmy się z pewnymi wyzwaniami, to odnieśliśmy znacznie więcej sukcesów. Bardzo się cieszę, że sieć szkół się umacnia, a wdrożone inicjatywy przyczyniły się do jej rozwoju, zachęcając do kreatywności i uczestnictwa” — powiedział mer R. Duchniewicz.

Mer przyznał, że jednym z wyzwań pozostaje sieć placówek oświatowych, która musi sprostać potrzebom mieszkańców rozwijającego się samorządu.

„Mamy jednak wyzwanie związane z siecią placówek oświatowych, które, jak sądzę, możemy rozwiązać poprzez współpracę. Musimy szukać nowych rozwiązań, żeby każde dziecko w rejonie wileńskim mogło uczęszczać do placówek blisko domu. Nie mniej ważne jest utrzymanie dobrego mikroklimatu w organizacjach, wzmacnianie ducha wspólnoty i obywatelskości, co wiąże się nie tylko z postawą wobec państwa, ale także z postawą wobec siebie nawzajem” — kontynuował R. Duchniewicz.

Kończąc swoje przemówienie, mer podziękował dyrektorom placówek oświatowych i życzył im udanego nowego roku szkolnego.

„Chciałbym serdecznie podziękować Państwu, ponieważ nie każ-



Mer R. Duchniewicz podkreślił sukcesy oświaty, a także potrzebę rozbudowy sieci placówek. Fot. vrsa.lt

dy może pracować jako nauczyciel czy kierować placówką oświatową — to skomplikowana i odpowiedzialna praca. Praca z dziećmi i młodzieżą to inwestycja w przyszłość. Życzę, aby nadchodzący rok szkolny był udany i przyniósł jeszcze więcej dobrych wyników, którymi będziemy mogli się wspólnie cieszyć. Szkoła, w której nauczyciele i dzieci spędzają dużo czasu, musi stać się drugim domem — miejscem, w którym każdy czuje się zrozumiany, bezpieczny i szanowany” — powiedział mer R. Duchniewicz.

Przybyłych powitała również wicemer Edyta Tamošiūnaitė, która wyraziła zadowolenie z wyników minionego roku szkolnego.

„W ciągu ostatniego roku wdrożyliśmy wiele ważnych inicjatyw. Cieszę się z kierowników, którzy uczyli się i doskonalili swoje kompetencje, uzyskali dyplomy magistrów. Możemy być również dumni z udanego drugiego roku pomyślnie realizowanego projektu „Akademia

Zastępców”, który daje zastępcom placówek oświatowych możliwość pogłębiania wiedzy na Uniwersytecie im. Michała Romera.

Nie możemy zapomnieć o naszych uczniach — w tym roku mamy około 100 uczniów, którzy ukończyli rok szkolny z doskonałymi wynikami, oraz 58 absolwentów z najwyższymi ocenami na państwowych egzaminach maturalnych. Mamy z czego być dumni, ale nie zatrzymujemy się i doskonalimy, wzmacniamy komunikację, szukamy nowych rozwiązań i tworzymy harmonijnie funkcjonującą, wysokiej jakości sieć usług oświatowych” — powiedziała wicemer E. Tamošiūnaitė.

Kierownik Wydziału Oświaty Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, Jarosław Subocz, przedstawił najnowsze sprawozdanie o stanie oświaty w rejonie, omówił osiągnięte rezultaty i wyzwania, a także przedstawił priorytety i kierunki rozwoju na rok szkolny 2025–2026.

4.>>

Vida Montvydaitė, starsza doradczyni Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, zapelowała do nauczycieli o ciągłe doskonalenie kwalifikacji i pogłębianie wiedzy zawodowej. Zwróciła uwagę na fakt, że wyższe kwalifikacje nauczycieli mogą znacząco przyczynić się do poprawy wyników uczniów.

Program konferencji obejmował również inspirujące prezentacje. Lektorka Asta Blande wygłosiła wykład na temat odporności

psychicznej i motywacji w środowisku edukacyjnym, a dyrektor Biura Zdrowia Publicznego Samorządu Rejonu Wileńskiego, Dovilė Virketė, przedstawiła działania biura, które wiele skupiają się na promowaniu zdrowia wśród uczniów.

Świąteczny nastrój podczas wydarzenia tworzył występ uczniów szkoły muzycznej rejonu wileńskiego w Niemenczynie.

Coroczna konferencja dyrektorów placówek oświatowych re-

jonu wileńskiego, organizowana przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, służy jako platforma do wymiany dobrych praktyk, ustalania wspólnych priorytetów i znajdowania rozwiązań, które mają na celu wzmocnienie systemu oświaty oraz pogłębienie współpracy. ■

Strony przygotowano na podstawie informacji Samorządu Rejonu Wileńskiego

86. rocznica wybuchu II wojny światowej

Na gdańskim Westerplatte w poniedziałek odbyły się obchody 86. rocznicy wybuchu II wojny światowej z udziałem m.in. prezydenta RP Karola Nawrockiego, marszałka Sejmu Szymona Hołowni, premiera Donalda Tuska, wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Prezydent RP Karol Nawrocki w trakcie uroczystości powiedział, że domaga się reparacji od państwa niemieckiego. Premier Donald Tusk zaznaczył, że „musimy rozumieć, skąd dzisiaj płynie to wielkie zagrożenie i z kim powinniśmy jednoczyć się w wysiłku obrony Polski, całego świata Zachodu”.

SYRENY ALARMOWE O 4.45

Zgodnie z tradycją poranne uroczystości poprzedziły dźwięki syren alarmowych, tuż przed 4.45, ponieważ o tej godzinie 1 września 1939 r. nastąpił niemiecki atak na polską Wojskową Składnicę Tranzytową, ulokowaną na gdańskim półwyspie. Żołnierze Wojska Polskiego i zaproszeni goście odśpiewali hymn państwowy, a na maszt została wciągnięta biało-czerwona flaga.

Następnie zapalono Znicz Pokoju, żołnierze odczytali Apel Pamięci, a bohaterstwo obrońców ojczyzny zostało uczczone salutem armatnim.

Po okolicznościowych przemówieniach o modlitwę zostali poproszeni księża kapelani: biskup polowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz, prawosławny ordynariusz Wojska Polskiego abp Jerzy Pańkowski oraz naczelny kapelan

— ewangelicki biskup wojskowy ks. ppłk Tomasz Wola.

W wydarzeniu odbywającym się u stóp Pomnika Obrońców Wybrzeża wzięli także udział m.in. szef BBN Sławomir Cenckiewicz, ministrowie, parlamentarzyści, samorządowcy, kombatancki i mieszkańcy Gdańska.

ODZNACZENIA ARCHEOLOGOM

W trakcie uroczystości prezydent RP Karol Nawrocki wręczył odznaczenia archeologom, którzy od lat prowadzą prace archeologiczne na Westerplatte. Zostali oni odznaczeni „za zasługi w przywracaniu i pielęgnowaniu pamięci o ofiarach i bohaterach II wojny światowej”.

Przed rozpoczęciem oficjalnych uroczystości przedstawiciele władz

państwowych złożyli kwiaty na Cmentarzu Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte.

Atak niemieckiego pancernika Schleswig-Holstein na polską składnicę wojskową na Westerplatte był jednym z pierwszych wydarzeń rozpoczynających II wojnę światową. Oddziały polskie pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego do 7 września 1939 r. bohatersko broniły placówki przed atakami wroga z morza, lądu i powietrza. Według różnych źródeł, gdy wybuchły walki, w polskiej składnicy przebywało 210-240 Polaków. W walkach poległo 15 polskich żołnierzy, około 30 zostało rannych. Liczbę zabitych po stronie niemieckiej szacuje się na 50 żołnierzy, rannych — na około 120. ■

PAP



Uroczystości na gdańskim Westerplatte w 86. rocznicę wybuchu II wojny światowej Fot. Grzegorz Jakubowski, KPRP

„Tu tradycja łączy się z nowoczesnością”.

1 września w Gimnazjum Inżynieryjnym im. J. Lelewela

Justyna Giedrojc

— Nasze gimnazjum pozostaje miejscem, w którym tradycja łączy się z nowoczesnością, a każdy uczeń ma szansę rozwijać swoje talenty, realizować marzenia i przygotowywać się do dorosłego życia — zauważa w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Teresa Bylinska, p.o. dyrektora placówki edukacyjnej.

WAŻNE ŚWIĘTO CAŁEJ SPOŁECZNOŚCI SZKOLNEJ

1 września to szczególny dzień, który na długo pozostanie w pamięci każdego ucznia.

— Wszyscy przywitaliśmy rok szkolny — od uczniów najmłodszych klas po ambitnych maturzystów. To szczególny moment, w którym uczniowie, rodzice i nauczyciele z nową energią i entuzjazmem podejmują się budowania przyszłości — mówi Teresa Bylinska.

Rozmówczyni zaznacza, że gimnazjum to szkoła z historią i tradycją, zarazem otwarta na nowoczesność.

— Odnowione sale lekcyjne, laboratoria, biblioteka, przestronna aula a także nowoczesne zaplecze sportowe sprawiają, że nauka staje się prawdziwą przygodą. Panuje tu atmosfera bezpieczeństwa i życzliwości — dzieci czują się docenione i lubiane, a nauczyciele dokładają wszelkich starań, by każdy mógł rozwijać swój potencjał — kontynuuje Teresa Bylinska.

Szkoła ma wyraźny profil inżynieryjny, który wyróżnia ją na edukacyjnej mapie Wilna.

— Jak co roku, już w grupach przedszkolnych oraz klasach 1-4 realizowane będą zajęcia z zakresu inżynierii, rozwijające logiczne myślenie i kreatywność. Uczniowie starszych klas będą mieli do dyspozycji możliwość współpracy z Uniwersytetem Vilniaus Tech i Szkołą Robotyki. Nie zabraknie też zajęć STEAM z wykorzystaniem nowoczesnych zestawów LEGO SPIKE Essential. Nowy

1 września zabrzmiał pierwszy dzwonek dla blisko 600 uczniów i uczennic Gimnazjum Inżynieryjnego im. Joachima Lelewela w Wilnie.



Blisko 600 uczniów i uczennic rozpoczęło naukę w Gimnazjum Inżynieryjnym im. Joachima Lelewela

rok szkolny będzie obfitował w wydarzenia edukacyjne i kulturalne. Oprócz lekcji na uczniów czekają tradycyjne uroczystości, konkursy a także projekty. Po lekcjach uczniowie będą mogli rozwijać swoje pasje w kołach zainteresowań — od sportu i tańca, przez plastykę i języki obce aż po matematykę, informatykę i inżynierię — wyjaśnia p.o. dyrektora gimnazjum.

ZAJĘCIA POZA KLASĄ

Edukacja w tej placówce nie ogranicza się do czterech ścian.

— Dlatego lekcje będą się odbywały także w muzeach, instytucjach, na świeżym powietrzu i w specjalnie przygotowanej zewnętrznej sali lekcyjnej. Tak jak w roku ubiegłym, wielu nauczycieli chętnie skorzysta z innowacyjnej platformy edukacyjnej Vilnius yra mokykla. To sprawi, że część lekcji odbędzie się w przestrzeni miejskiej, a uczniowie będą się uczyli poprzez doświadczenie i kontakt z otaczającą rzeczywistością. Jesteśmy przekonani, że dzięki współpracy, zaangażowaniu i wzajemnemu wsparciu całej społeczności szkolnej

nadchodzący rok będzie wyjątkowy — pełen inspiracji, dobra i zrozumienia. Gimnazjum Inżynieryjne im. Joachima Lelewela w Wilnie pozostaje miejscem, w którym tradycja łączy się z nowoczesnością, a każdy uczeń ma szansę rozwijać swoje talenty, realizować marzenia i przygotowywać się do dorosłego życia — mówi Teresa Bylinska.

HISTORIA „PIĄTKI” ROZPOCZĘŁA SIĘ W 1915 R.

Na okupowanej przez Niemców Litwie władze zezwoliły na tworzenie szkół powszechnych. We wrześniu rozpoczął się rok szkolny w kilku szkołach, w tym w dwóch polskich: gimnazjum męskim im. Króla Zygmunta Augusta oraz żeńskim im. Elizy Orzeszkowej. Gimnazjum Zygmunta Augusta było jednym z najlepszych na Litwie międzywojennej. Ukończyło je aż dwóch noblistów — poeta Czesław Miłosz oraz słynny naukowiec i lekarz Andrew Schally. Jest to prawdopodobnie jedyne gimnazjum na świecie, w którym uczyło się dwóch przyszłych noblistów.

6.>>

Po aneksji Wilna przez Związek Sowiecki i przekazaniu miasta Litwie w 1939 r., szkołę dla chłopców przemianowano na Wileńskie V Państwowe Gimnazjum Męskie. Wtedy właśnie w nazwie szkoły pojawiła się cyfra „pięć”.

Rok szkolny 1940-1941 przyniósł nowe zmiany, do męskiego gimnazjum dołączyły dziewczęta z gimnazjum Elizy Orzeszkowej oraz uczniowie z gimnazjum Joachima Lelewela. W ten sposób powstało V Wileńskie Gimnazjum. Podczas II wojny światowej szkoła oficjalnie nie działała, ale nauka odbywała się w sposób tajny.

Odrodzenie V Gimnazjum rozpoczęło się 14 października 1944 r., kiedy to odbyło się pierwsze inauguracyjne zebranie Rady Pedagogicznej. Szkoła stała się pierwszym polskim gimnazjum — V Wileńskim Gimnazjum. W 1949 r., po reformie, placówka otrzymała nazwę Wileńska Szkoła Średnia nr 5, która obowiązywała do 2001 r. od 1953 r. uczą się tu uczniowie mówiący po polsku i rosyjsku. Od lat powojennych szkołę opuściło 4 734 absolwentów (w tym 1 507 Polaków), a ponad 200 otrzymało medale i dyplomy. Wśród absolwentów jest wielu nauczycieli, naukowców, lekarzy, działaczy kultury i polityków.



Pierwszaki w centrum uwagi — najmłodsi uczniowie przywitani byli szczególnie uroczyście

W sierpniu 1998 r. Rada Pedagogiczna szkoły podjęła ważną decyzję o nadaniu szkole imienia Zygmunta Augusta, ale rząd odrzucił ten projekt. Od 2001 r. szkoła ma swojego patrona — Joachima Lelewela.

GINNAZJUM KULTYWUJE TRADYCJE I KULTURĘ NARODOWĄ

Obecnie przy Gimnazjum Inżynierskim im. Joachima Lelewela działa 4. Wileńska Drużyna Harcerzek „Trop”

im. Olgi Drahonowskiej-Małkowskiej (zastęp „Pegaz”). Drużyna jest jedną z najstarszych w Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie. W gmachu szkolnym każdego tygodnia odbywają się próby Reprezentacyjnego Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”, do którego uczęszczają uczniowie gimnazjum. ■

Fot. Marian Paluszkiwicz

TVP
WILNO



■ Oprócz lekcji na uczniów czekają konkursy, projekty a także uroczystości

Pierwszy dzwonek w „Kraszewskim”. Apel o pielęgnację jęz. ojczystego i państwowego

Apolinary Klonowski

W Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Nowej Wilejce w Wilnie powitano nowy rok szkolny. Szkoła obchodzi swoje 80-lecie, a ten rok szkolny przynosi pewne nowości, jak w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” podkreśliła dyrektorka szkoły, Helena Juchniewicz.

BYŁO RYZYKO DESZCZU

Pogoda dopisała. Jeszcze krótko przed porannym apelem kilka kropel z czyhających na niebie chmur zmieszało się z kroplami potu, które spływały z czoł zestresowanych rodziców. Na szczęście nie takie chmury straszne, jak się zdawało, deszczu nie było.

Już wchodząc na teren szkoły, w oczy rzuciły się drużyny harcerskie. Mianowicie — 26. Wileńska Drużyna Harcerzy „Białe Wilki” im. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”. Zapytałem, dlaczego nie wszyscy są w mundurach.

— Proszę pana, ja harcerzem nie jestem, oni nie wszystkich do harcerstwa biorą! — żartuje z nami jeden z uczniów. Jak z rozmowy wynikało, po prostu nie każdy ma czas, a harcerstwo stawia bardzo konkretne wymagania obecności i zachowania. Żartujemy chwilę, ale na stadionie zaczynają się gromadzić uczestnicy, trzeba iść. Wspomniany stadion służy społeczności „Kraszewskiego” od 2022 r.

ENTUZJASTYCZNE POWITANIE

Dyrektorka gimnazjum, Helena Juchniewicz, powitała zebranych bardzo serdecznie, z wielkim entuzjazmem. Rozmowy szybko umilkły, dyrektorka nie żałowała energii, aby powitalną mową wyrwać z poletniego letargu.

„Przychodzimy tu, aby być szczęśliwymi, aby znaleźć swoje miejsce, aby rozwijać się twórczo, aby myśleć, widzieć i rozumieć. Rozumieć, że mieszkamy w demokratycznym państwie — na Litwie — gdzie mamy możliwość nauki, gdzie panuje spokój,

a wszystkie dzieci mogą być uśmiechnięte i szczęśliwe. Uważam, że pokój — zarówno w sąsiednich krajach, jak i na całym świecie — powinien być sprawą najważniejszą, priorytetową. Wy, ucząc się tutaj w szkole, w przyszłości staniecie się tymi ludźmi, którzy będą mądrze zarządzać światem. Może wśród was są przyszli prezydenci, premierzy, politycy — i z pewnością tak jest. Wierzę, że nasza Litwa i cały świat staną się lepsze” — zaznaczyła dyrektorka gimnazjum.

SZKOŁA OBCHODZI 80-LECIE

Jak dodała, szkoła obchodzi w tym roku swoje 80-lecie. „Mam nadzieję, że my — nauczyciele tej szkoły — razem z rodzicami, przyjaciółmi i harcerzami, którzy są symbolem wolności, twórczości i nauki, będziemy was wspierać i pomagać wam na tej drodze. Ten rok jest również wyjątkowy, ponieważ obchodzimy jubileusz 80-lecia naszej szkoły im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Nowej Wilejce!” — przypomniała Helena Juchniewicz.

Jak dowiedzieliśmy się od dyrektorki, absolwenci szkoły minionej promocji wybrali nawet w 25 proc. studia na Uniwersytecie Wileńskim. Do tego studiują na innych uczel-

niach litewskich, część w Polsce, a nawet na Węgrzech. Jak wyznała w rozmowie z „Kurierem Wileńskim”, jest to pierwszy przypadek, o którym wie dykcja, aby uczniowie wybrali studia na Węgrzech.

Dyrektorka podzieliła się też dobrymi wieściami dotyczącymi remontów, które ogłosiła także na apelu.

„Chcę powiedzieć, że dzięki wsparciu Macierzy — Rzeczypospolitej Polskiej — w naszej szkole trwa remont. Dwa lata temu udało nam się zdobyć grant na modernizację budynku szkolnego w wysokości miliona ośmiuset tysięcy zł. rozłożony na trzy lata. Teraz realizujemy już drugi rok prac. Warunkiem otrzymania tego wsparcia było również zaangażowanie Samorządu Miasta Wilna, który każdego roku pokrywa 70 proc. tej kwoty. Dzięki temu remont jest możliwy. Choć w czasie prac może być nieco niewygodnie, to w efekcie będziemy mieli czyste, nowoczesne i dobrze przygotowane warunki do nauki” — podkreśliła dyrektorka na apelu. Faktycznie, prace remontowe trwały nawet w trakcie apelu. Jak później wyjaśniała Helena Juchniewicz, w proces zaangażowani są pracownicy gimnazjum, a plany są rozłożone na lata.

9.>>



Pierwszacy otrzymali wyprawki w ramach akcji Bon Kolbego, „Konstytucję dziecka” oraz po złożeniu przysięgi zostali mianowani na uczniów

8.>>

„Chciałabym podziękować wszystkim rodzicom obecnym tutaj za to, że wybieracie Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego, wybieracie polską szkołę. Uczymy się tutaj w języku polskim i bardzo prosimy, aby wszystkie dzieci — zarówno na lekcjach, jak i na przerwach — pielęgnowały ten język” — zwróciła się do zebranych.

WIĘCEJ LITEWSKIEGO, ALE NIE KOSZTEM POLSKIEGO

Podkreśliła też, że zwiększana jest liczba godzin języka litewskiego. Jak dowiedział się „Kurier Wileński” po apelu, nie będzie to odbywało się kosztem języka ojczystego. Gimnazjum szuka sposobu, aby poprawić znajomość litewskiego bez krzywdzenia języka polskiego. Wcześniej, przed apelem, jeden z uczniów wyznał, że planuje raczej studia poza Litwą, gdyż nie czuje się pewnie ze swoimi zdolnościami jęz. litewskiego — mówi płynnie, ale na darmowe studia język litewski musi być na wysokim poziomie.

„Oprócz języka polskiego uczymy również języków obcych — niemieckiego i angielskiego, a także oczywiście języka państwowego — litewskiego, który jest priorytetem. W tym roku zwiększamy liczbę zajęć z języka litewskiego w klasach początkowych. Pracujemy nad metodyką i dydaktyką, aby jak najlepiej wspierać dzieci w nauce tego języka. Prosimy też Państwa, aby w domu zwracali Państwo uwagę na dodatkowe formy kontaktu dzieci z językiem litewskim — poprzez oglądanie filmów, rozmowy, proste rozmówki czy zabawy z rówieśnikami ze środowiska litewskojęzycznego. To będzie bardzo pomocne” — zwróciła się dyrektorka Helena Juchniewicz.

Temat dodatkowych godzin z jęz. litewskiego oraz nastroju panującego wokół tego zagadnienia będzie omówiony w wywiadzie z dyrektorką Heleną Juchniewicz, który ukaże się w najbliższym wydaniu magazynowym dziennika „Kurier Wileński”.



Przy „Kraszewskim” działa 26. Wileńska Drużyna Harcerzy „Białe Wilki” im. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”

BON KOLBEGO — WYPRAWKI DLA PIERWSZAKÓW

Dyrektorka zachęciła także, aby poznawać twórczość Konstantina Mikalojusia Čiurlionisa, ponieważ w tym roku obchodzone są jego 150. urodziny.

Uroczystym elementem apelu było wręczenie wyprawek uczniowskich dla pierwszaków, które zostały sfinansowane przez Polskę za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego. Bon Kolbego — bo tak nazywa się ta akcja — zapewnił plecak z przybarami szkolnymi i wszystkie potrzebne rzeczy. Pierwszacy odbierali wyprawki będąc przy tym symbolicznie mianowanymi na uczniów wielkim dekoracyjnym ołówkiem, dzierżonym przez dyrektorkę Juchniewicz. Do tego otrzymali egzemplarz broszury pt. „Vaikų konstitucija”, czyli „Konstytucja dziecka”, gdzie są opisane prawa i obowiązki ucznia.

W rozmowie z „Kurierem Wileńskim” dyrektorka wyjawiała, że plany rozwoju szkoły są intensywne. Dobiegł końca poprzedni plan strategiczny i będzie tworzony nowy.

ZAPYTALIŚMY O LICZBĘ PIERWSZAKÓW.

— W tym roku pierwszaczeków jest trochę mniej niż w zeszłym. Nie jest tak, że już można wskazać jakąś tendencję, bywają różne roczniki, ale

w tym roku mamy mniej — wyjaśniła Helena Juchniewicz.

REMONTY W OCZACH RODZICÓW

O remonty zapytaliśmy także rodziców.

— Też ukończyłam tę szkołę, nasze dzieci też tutaj będą się uczyły. Niektóre rzeczy się zmieniły, niektóre nie. Na przykład schody są te same, choć mogłyby już być odnowione. Jednak trzeba wskazać, że dużo się zmieniło, jest nowy stadion, poziom nauczania też podwyższa się. Wiadomo, że zawsze są jakieś sprawy, które można poprawić — wyjawiała w rozmowie z naszym dziennikiem jedna z mam.

— Nam bliżej byłaby „Mickiewiczówka” (Liceum im. Adama Mickiewicza w Wilnie — przyp.red.), ale dzieci zechciały iść tutaj. Bo więzi, bo przyjaźnie, bo znajomi. No a dla nas może pewna tradycja — opowiadała w rozmowie mama.

Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Nowej Wilejce obchodzi w tym roku 80-lecie istnienia. Funkcjonuje w nim 26. Wileńska Drużyna Harcerzy „Białe Wilki” im. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”. Dyrektorka Helena Juchniewicz była nominowana przez Czytelników i Kapitułę Konkursu do tytułu „Polak Roku 2021”. ■

Fot. Apolinary Klonowski

OBRONA KAM chce łatwiejszego użycia siły przeciwko dronom

Ministerstwo Ochrony Kraju (KAM) przedstawiło poprawki do ustawy, które dałyby prawo do szybszego i łatwiejszego użycia sił zbrojnych przeciwko bezzałogowym statkom powietrznym stanowiącym zagrożenie. Zgodnie z projektem zmian do ustawy o użyciu sił zbrojnych — na mocy decyzji ministra ochrony kraju lub osoby przez niego upoważnionej siły zbrojne mogłyby zostać użyte przeciwko dronom w strefie zakazanej lub ograniczonej, jeżeli ich loty odbywają się z naruszeniem warunków, ograniczeń lub procedur określonych dla lotów bezzałogowych statków powietrznych. Zgodnie z obowiązującymi teraz przepisami użycie sił zbrojnych przeciwko dronowi, który wleciał do strefy zakazanej, jest możliwe tylko w przypadku, gdy kierunek jego lotu stwarza realne zagrożenie dla obiektów o znaczeniu państwowym, nad którymi loty są zabronione.

GOSPODARKA Wzrost PKB wyniósł 3,1 proc.

W pierwszym półroczu bieżącego roku produkt krajowy brutto (PKB) Litwy wzrósł o 3,1 proc. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku (po wyeliminowaniu wpływu czynników sezonowych i liczby dni roboczych) i osiągnął wartość 39,4 mld euro (według cen obowiązujących w tym okresie). Bez uwzględnienia tego wpływu gospodarka wzrosła o 3,2 proc., jak podała w poniedziałek 1 września Państwowa Agencja Statystyczna. W drugim kwartale, w porównaniu z tym samym okresem ub. roku, PKB wzrósł o 3,1 proc. (zarówno po wyeliminowaniu, jak i bez wyeliminowania wpływu sezonowości i liczby dni roboczych), a w porównaniu z pierwszym kwartałem tego roku — o 0,3 proc. (po wyeliminowaniu wpływu) i 5,2 proc. (bez uwzględnienia wpływu).

WIZYTA Przewodnicząca KE odwiedziła Litwę



W poniedziałek 1 września na Litwę przybyła przewodnicząca Komisji Europejskiej (KE) Ursula von der Leyen, która wraz z prezydentem Gitanasem Nausėdą obejrzała granicę kraju z Białorusią, odwiedziła także Szkołę Straży Granicznej w Miednikach. Wizyta Ursuli von der Leyen jest częścią szerszej wizyty w siedmiu państwach Unii Europejskiej, które mają granicę zewnętrzną z Rosją i Białorusią. W piątek przewodnicząca KE odwiedziła już Łotwę i Finlandię, w sobotę Estonię, w niedzielę Polskę i Bułgarię, a w poniedziałek również Rumunię. Podczas całej wizyty przewodniczącą KE towarzyszył komisarz odpowiedzialny za obronność i przestrzeń kosmiczną Andrius Kubilius.

BARCELONA Aktywiści klimatyczni atakowali słynny zabytek

W niedzielę 31 sierpnia aktywiści klimatyczni oblali czerwoną i czarną farbą słynną bazylikę Sagrada Família (Świątynię Pokutną świętej Rodziny) w Barcelonie, wyrażając w ten sposób oburzenie z powodu letnich pożarów lasów, które niszczą znaczną część Hiszpanii, o czym poinformowała grupa aktywistów „Futuro Vegetal”. W filmie opublikowanym przez grupę w mediach społecznościowych widać, jak policjanci zatrzymują dwóch protestujących, skandujących: „Sprawiedliwość klimatyczna!”. „Futuro Vegetal” skrytykowała niewystarczające działania rządu w walce ze zmianami klimatycznymi,

zwłaszcza w zakresie gaszenia niedawnych pożarów, które spowodowały ogromne szkody. Według danych Europejskiego Systemu Informacji o Pożarach Lasów (EFFIS) tylko w ciągu ostatnich dwóch tygodni pożary w Hiszpanii pochłonęły życie czterech osób i zniszczyły ponad 350 tys. ha ziemi.

AFGANISTAN Ponad 800 zabitych wskutek trzęsienia ziemi

Do ponad 800 ofiar śmiertelnych i co najmniej 2,8 tys. rannych wzrósł bilans trzęsienia ziemi we wschodnim Afganistanie — poinformował w poniedziałek rzecznik rządu w Kabulu Mawlawi Zabihullah Mujahid. „Liczba ofiar może dalej wzrosnąć, trwa akcja ratunkowa” — dodał. Wcześniej informowano o co najmniej 622 zabitych i ok. 1 300 rannych. W niedzielę wieczorem wschodnią część kraju nawiedziło trzęsienie ziemi o magnitudzie 6. Epicentrum zlokalizowane było w rejonie miasta Dżalalabad, w pobliżu granicy z Pakistanem.

KOSMOS W środę Ziemię minie planetoida

Dane z prowadzonego przez NASA Center for Near Earth Object Studies (CNEOS) wskazują, że 3 września naszą planetę minie asteroida o rozmiarach kilkudziesięciu metrów. Jak na kosmiczne warunki będzie to bliskie spotkanie, bo dystans wyniesie ok. 218 tys. km — to mniej niż odległość Księżyca od Ziemi. CNEOS jest prowadzone przez NASA i udostępnia stale aktualizowaną listę przelotów planetoid w różnych odległościach od Ziemi. Planetoidy mijają nas praktycznie codziennie, a czasem nawet kilka w ciągu jednego dnia. Zwykle są jednak miliony kilometrów od Ziemi.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł., PAP; Fot. Žygimantas Gedvila, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

Audrius Valotka znów ma naganę. Na tym jednak się kończy

Po skandalicznych wypowiedziach szef Państwowej Inspekcji Językowej Audrius Valotka został ukarany naganą. Dwa lata temu za podobne wypowiedzi również dostał naganę, od poprzedniego ministra kultury. Na tym jednak odpowiedzialność się kończy.

Audrius Valotka znalazł się w centrum uwagi po swoich kontrowersyjnych wypowiedziach na temat szkół mniejszości narodowych na Litwie, w tym na temat szkół z polskim językiem nauczania. Minister kultury Šarūnas Birutis zdecydował o nałożeniu na niego nagany, uwzględniając wnioski specjalnej komisji powołanej do zbadania sprawy.



Audrius Valotka nie pierwszy raz zaskakuje swoimi wypowiedziami

Fot. Josvydas Elinskas, ELTA

REAKCJA NA WYWIAD

Decyzja resortu kultury ogłoszona 28 sierpnia to efekt reakcji na wywiad Valotki udzielony 11 lipca w programie „Alfa taskas” telewizji Alfa TV. Szef Inspekcji Językowej stwierdził wówczas: „Cała oświata na Litwie powinna odbywać się w języku państwowym. W ogóle nie powinno być polskich i rosyjskich szkół. Dlaczego musimy tworzyć i utrzymywać wszelkiego rodzaju getta językowe w Solecznikach?” — mówił. Soleczniki już zapowiedziały wstąpienie na drogę sądową.

Słowa te spotkały się z gwałtowną krytyką zarówno ze strony polskiej społeczności na Litwie, jak i części litewskiej opinii publicznej. Komisja ministerialna w swoim raporcie podkreśliła, że takie wypowiedzi „nadszarpnęły reputację Państwowej Inspekcji Językowej jako instytucji państwowej i podważyły zaufanie do niej”. Minister Birutis, podejmując decyzję o naganie, zaznaczył, że obowiązkiem urzędnika państwowego jest przestrzeganie zasad etyki i poszanowanie praw mniejszości narodowych.

REAKCJA POLSKI NA SŁOWA O POLAKACH

Grzegorz Poznański, chargé d'affaires, zwrócił się do ministra

kultury Litwy w liście otwartym. „(...) odnotowałem w ostatnich dniach w środkach masowego przekazu Litwy liczne dyskusje i wypowiedzi części komentatorów, w tym niestety także urzędników państwowych, wypowiadających krzywdzące i niesprawiedliwe słowa, obraźliwe dla obywateli Republiki Litewskiej narodowości polskiej” — czytamy w liście.

Audrius Valotka napisał później, że „żałuje, że (słowa) mogły zostać odebrane inaczej”, jednak nie przeprosił.

„Żałuję pochopnych słów pod adresem szkół polskich i zapewniam, że nie odzwierciedlają one mojego zdania. Moje podejście do ochrony języka litewskiego jest surowe i konserwatywne, ale nigdy nie przekształca się w pogardę lub stygmatyzację grup narodowościowych. Bez wahania twierdzę, że nie jest to również opinia instytucji, którą reprezentuję” — napisano w oświadczeniu inspektora Valotki.

Urzędnik podkreślił również, że nie istnieje żadne zagrożenie dla funkcjonowania szkół z polskim językiem nauczania, gdyż gwarantuje to umowa między Litwą a Polską o przyjaznych stosunkach i współpracy sąsiedzkiej.

OBURZENIE NIEKTÓRYCH POSŁÓW NA LIST OTWARTY

Po liście otwartym polskiego dyplomaty, jeden z litewskich posłów Vytautas Sinica zaznaczył w swoich kanałach, że „sąsiedni kraj ma czelność tłumaczyć, co mają mówić urzędnicy Litwy, co ma być im pozwolone mówić i czy ich karać”.

Temat został już podłapany przez rosyjskie kanały propagandowe oraz fałszywe konta w mediach społecznościowych, które zaczęły sugerować, że „Polska znów traktuje Litwę nieuczciwie, coś, na co Rosja by nigdy nie pozwoliła”. Ze względu na propagandowy charakter wypowiedzi, nie podajemy kanałów, które rozpowszechniają te anonimowe treści.

Nie była to jednak pierwsza sytuacja, w której wypowiedzi Valotki wzbudziły kontrowersje. Jeszcze podczas poprzedniej kadencji rządu, ówczesny minister kultury Simonas Kairys dwukrotnie upominał szefa Inspekcji Językowej. Najpierw za obraźliwy komentarz pod adresem kierowców taksówek, którzy — jak mówił — mieli posługiwać się „jakimiś dziwnymi językami”. Później, kiedy porównał dwujęzyczne napisy w rejonie wileńskim do „polskiej strefy okupacyjnej”, a Polaków na Litwie do „Rosjan w Donbasie”.

Opr. A.K. na podst. BNS, inf.wł, KW

Historia oświaty na Wileńszczyźnie w muzeum w Orzełówce

Justyna Giedrojc

Muzeum Szkolnictwa na Wileńszczyźnie mieści się w zabytkowym budynku byłej szkoły w Orzełówce.

— W 2013 r. budynek byłej szkoły, której historia sięga 1927 r., został przekazany dla Muzeum Etnograficznego Wileńszczyzny. Rozpoczęły się prace remontowe. W 2015 r. zaczęliśmy się zastanawiać, jak najbardziej racjonalnie możemy go wykorzystać dla potrzeb społeczności. Uznaliśmy, że skoro już istnieje muzeum etnograficzne, powinno powstać coś nowego. Po radzie z Algimantem Baniewiczem, dyrektorem muzeum w Niemenczynie, uznaliśmy, że najlepiej byłoby w Orzełówce otworzyć ekspozycję, która przedstawi historię oświaty na Wileńszczyźnie. Tak zaczęła powstawać wizja przyszłej placówki, która miała stać się filią Muzeum Etnograficznego Wileńszczyzny w Niemenczynie — opowiada „Kurierowi Wileńskiemu” Marian Dźwinel, kierownik Muzeum Szkolnictwa na Wileńszczyźnie.

BADANIE HISTORII OŚWIATY NA WILEŃSZCZYZNIE

Za początek działalności muzeum uważa się dzień 30 września 2021 r., kiedy odwiedziła je pierwsza, zorganizowana grupa uczniów z gimnazjum w Zujunach, w rejonie wileńskim. Przez ten okres placówkę odwiedziło około 3 500 zwiedzających w grupach, nie licząc gości indywidualnych.

— Głównym kierunkiem działalności muzeum jest badanie historii oświaty na Wileńszczyźnie i ochrona dziedzictwa kulturowego. Wraz ze zmianami ustrojowymi system oświaty ulegał reorganizacji — wiele zabytkowych szkół o bogatych tradycjach zostało zamkniętych, w ich miejsce powstały nowe, a pokolenia nauczycieli się zmieniły. Misją Muzeum Szkolnictwa na Wileńszczyźnie jest gromadzenie, ochrona i prezentowanie przedmiotów, dokumentów, zbiorów i innych obiektów odzwierciedlających rozwój i historię oświaty na Wileńszczyźnie. Wśród wielu eksponatów są stare ławki



Biblioteka muzealna przechowuje ponad 300 podręczników szkolnych, które można przeglądać i z których można korzystać

szkolne z odchylaną klapą, mundurki uczniowskie, podręczniki. Na zwiedzających czeka dużo niespodzianek — kontynuuje rozmówca.

Placówka prezentuje ekspozycję szkolnych pomocy naukowych z wielu przedmiotów: fizyki, chemii, biologii, geografii, astronomii, matematyki, geometrii, sportu a także pomoce techniczne, materiały metodyczne i dydaktyczne.

— Biblioteka muzealna przechowuje ponad 300 podręczników szkolnych, które można przeglądać i z których można korzystać. W archiwum muzealnym przechowywane są beletrystyka, czasopisma, encyklopedie i inne książki. W krótkim czasie, dzięki wysiłkom miłośników i pracowników muzeum, zbiory muzeum zostały znacznie wzbogacone.

Ciągle jest uzupełniana fototeka, zbiory numizmatyczne, zbiory starych pocztówek, zabawki, nuty, pisma oraz kolekcja płyt winylowych — mówi Marian Dźwinel.

W zbiorach muzeum znajduje się około 30 tys. przedmiotów, które są prezentowane na wystawach, a ich cyfrowe obrazy są dostępne na plat-

formie internetowej systemu Limis (lit. Lietuvos integralioji muziejų informacinė sistema), co umożliwia oglądanie na całym świecie. Przygotowanie przedmiotów do ekspozycji, do wystaw, ich opisy, skanowanie i fotografowanie odbywają się w muzealnej pracowni digitalizacji.

PROGRAMY EDUKACYJNE DLA RÓŻNYCH GRUP WIEKOWYCH

Prowadzone w muzeum zajęcia edukacyjne obejmują edukację kulturową i etniczną, promowanie kreatywności, rozwój umiejętności społecznych i emocjonalnych.

— Programy edukacyjne są dostosowane do różnych grup wiekowych. Współpracujemy również z domami opieki dla osób starszych, gdzie również prowadzimy zajęcia. Zwiedzający muzeum, a zwłaszcza dzieci, mają niepowtarzalną okazję nie tylko zobaczyć, ale i dotknąć przedmiotów z przeszłości. Mogą usiąść w starych szkolnych ławkach, przejrzeć stare podręczniki, skorzystać ze starych kalkulatorów i zadzwonić autentycznym dzwonkiem.

12.>>

Mogą również oglądać filmy i przezrocza na starych projektorach, badać przedmioty pod mikroskopem, identyfikować nasiona, układać części ciała człowieka, grać na starym pianinie i wypróbować maszynę do pisania lub starą wagę. Mamy też kącik uczniowski, w którym organizujemy zajęcia tematyczne — można m.in. dowiedzieć się, jak w dawnych czasach wyglądał dzień dziecka, które wracało do domu ze szkoły, jakie miało obowiązki, jak wyglądało odrabianie lekcji — opowiada kierownik muzeum.

Muzeum organizuje spotkania sąsiednich społeczności wiejskich, konferencje dla nauczycieli, wystawy.

— Ekspozyty przywołują wspomnienia z lat szkolnych — czasu, w którym przez około dekadę wszyscy stawiali pierwsze kroki na drodze wiedzy. Odwiedzamy też szkoły, które już nie istnieją. Dosłownie przed tygodniem byliśmy z emerytowaną nauczycielką panią Czesławą Klimaszewską w szkole w Liczunach, w której ona zaczynała pracę nauczycielki. Znajdująca się niedaleko Podbrzezia szkołka zbudowana była w okresie międzywojennym w ramach projektu Marszałka Józefa Piłsudskiego „100 Szkół na Wileńszczyźnie”. Z panią Czesławą odwiedziliśmy także szkołę w Sprejniach, w której też

wykładała. Budynki szkolne w tych miejscowościach zachowały się, ale dziś mieszkają w nich ludzie, są to domy prywatne. Robiliśmy też kartotekę nieistniejących już dziś szkół, ale bardzo trudno jest zdobyć jakąkolwiek informację. Mamy zamiar dowiedzieć się m.in., czy zachował się dom we wsi Purnuszki, niedaleko Jęczmieniszek, w którym kiedyś mieściła się szkoła. Podczas jednego z takich wyjazdów mieliśmy bardzo przyjemne spotkanie. Okazało się, że w Sprejniach, w domu, w którym kiedyś mieściła się szkoła, mieszka była uczennica pani Czesławy Klimaszewskiej. Spotkanie to było bardzo miłe i pełne dobrych wspomnień. W taki sposób po trochu zdobywamy informację o dawnych szkołach Wileńszczyzny — opowiada Marian Dźwiniel.

PAMIĄTKI PRZEKAZUJĄ MIESZKAŃCY

Muzeum w języku polskim i litewskim prowadzi stronę na Facebooku.

— Właśnie tam ogłaszamy różnorodne akcje. Na przykład, gdy poszukujemy podręczników z okresu do roku 2000. Są one wyeksponowane w bibliotece muzealnej. Pochodzą z okresu międzywojennego i powojennego. Wydane po wojnie podręcz-

niki opracowywane były przez redakcję podręczników polskich przy wydawnictwie Šviesa. Przy tworzeniu tej ekspozycji bardzo nam pomogła pani Wando Miłto, która pracowała w tej redakcji — opowiada kierownik muzeum.

Sporo eksponatów przekazali mieszkańcy Wilna i Wileńszczyzny.

— Mamy dwie ekspozycje archiwalne. Jedna zawiera materiały archiwalne Jana Pakalnisa, absolwenta słynnej wileńskiej „Piątki”. W 2019 r. przekazali nam je pani Krystyna Adamowicz, pan Roman Rotkiewicz oraz Jolanta Kozak, córka Jana Pakalnisa, nauczycielka matematyki. Druga ekspozycja przybliża życie i działalność Gabriela Jana Mincewicza — nauczyciela muzyki, kompozytora, założyciela zespołów, organizatora tajnych kółek religijnych, polityka. Materiały przekazało nam Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie, w którym Gabriel Jan Mincewicz pracował — mówi Marian Dźwiniel.

Muzeum Szkolnictwa na Wileńszczyźnie (ul. Nemenčinės 1, Ažulaukė) czynne jest od środy do soboty w godz. 8.00-17.00, w niedzielę 8.00-15.45. ■

Fot. Muzeum Szkolnictwa
na Wileńszczyźnie



Zwiedzający muzeum, a zwłaszcza dzieci, mają niepowtarzalną okazję nie tylko zobaczyć, ale i dotknąć przedmiotów z przeszłości

Wilnianie mają za dużo samochodów? Wypożyczalnie zyskują na popularności

Coraz więcej mieszkańców Wilna rezygnuje z zakupu własnego auta na rzecz wynajmu ze względu na niższe koszty, jak też ekologię.

Honorata Adamowicz

Samochodów w stolicy jednak nadal pozostaje zbyt dużo. Szacuje się, że na tysiąc mieszkańców przypada tu 550 aut, podczas gdy w Berlinie ten wskaźnik wynosi 350.

Według badania przeprowadzonego przez firmę Norstat wynika, że własne auta posiada 92 proc. mieszkańców stolicy, a 56 proc. korzysta z nich codziennie. Natomiast jeszcze rok temu aż 98 proc. mieszkańców Wilna posiadało własne samochody, a 61 proc. korzystało z nich codziennie.

ZA MAŁO OSÓB REZYGNUJE Z WŁASNEGO AUTA

Aidas Gedvilas, wiceprzewodniczący sejmowego Komitetu Ochrony Środowiska, w rozmowie z „Kuriernem Wileńskim” cieszy się, że wilnianie częściej wybierają alternatywy dla samochodów osobowych. Jednak, według niego, dzieje się to w niewystarczającym tempie.

— Samochodów w stolicy jest naprawdę bardzo dużo, a co gorsza, często są one stare i bardzo zanieczyszczają nasze środowisko. Cieszy to, że coraz więcej osób wybiera zamiast auta jakiś inny środek transportu — na przykład rower. Ale liczba osób, które rezygnują z samochodu, nadal pozostaje bardzo mała. Trzeba bardziej zachęcać mieszkańców stolicy, żeby z auta przesiedli się na transport publiczny. To, że rośnie popularność wypożyczania samochodów, to też dobra tendencja, ponieważ wypożyczane samochody są nowsze, a to znaczy, że mniej zanieczyszczają środowisko — powiedział w Aidas Gedvilas.

WIĘKSZA LICZBA SAMOCHODÓW NIE OZNACZA WIĘKSZEJ WYGODY

Według danych państwowej spółki Regitra z 1 sierpnia br.



Według danych Regitry, w Wilnie zarejestrowanych jest prawie 346 tys. samochodów osobowych, czyli 550 pojazdów na tysiąc mieszkańców

Zmieniające się trendy mają również uzasadnienie finansowe. Według danych Banku Litwy z 2024 r., utrzymanie samochodu osobowego kosztuje mieszkańca Wilna średnio od 4 do 6 tys. euro rocznie, co dla wielu rodzin stanowi znaczne obciążenie finansowe.

w Wilnie zarejestrowanych jest prawie 346 tys. samochodów osobowych, czyli 550 pojazdów na tysiąc mieszkańców. W porównaniu ze stolicami rozwiniętych krajów europejskich różnica jest drastyczna. W Kopenhadze i Sztokholmie wskaźnik ten sięga około 400, w Amsterdamie i Paryżu — 360, a w Berlinie — 350 samochodów na 1 tys. mieszkańców.

„Wilno osiągnęło szczyt pod względem liczby samochodów. Większa liczba samochodów nie

oznacza już większej wygody — wręcz przeciwnie, staje się dodatkowym obciążeniem dla miasta i samych kierowców. Dlatego pozytywne trendy, które pojawiły się w tym roku (po raz pierwszy w historii liczba samochodów prywatnych zaczęła spadać), dają nadzieję. Wynika to przede wszystkim z nastawienia młodego pokolenia wilnian do mobilności, w mieście powstaje coraz wygodniejsza infrastruktura, a przedsiębiorcom oferowane są zrównoważone alternatywy” — mówi Ignas Brazdauskas, szef platformy wypożyczalni samochodów elektrycznych Spark.

Miejska spółka JUDU przeprowadziła w 2024 r. analizę nawyków mobilnościowych mieszkańców Wilna. Analiza pokazuje, że samochody pozostają jak dotąd najpopularniejszym środkiem transportu: stanowią prawie połowę (48 proc.) wszystkich podróży w mieście (w 2023 r. udział samochodem wyniósł ponad 50 proc.).

14.>>

Ważne jest jednak, że coraz większa część z nich to samochody niebędące własnością, lecz współdzielone, co pozwala zaoszczędzić na miejscach parkingowych. Badanie Norstat wykazało, że w tym roku 59 proc. mieszkańców Wilna deklaruje korzystanie z tych usług (w ubiegłym roku — 54 proc.).

„Szacujemy, że usługi car-sharingu zastępują w mieście od 6 do 10 samochodów osobowych, co pozwala nam zmniejszyć korki i zwolnić więcej miejsc parkingowych w centrum. Rocznie car-sharingiem odbywa się ponad 1,5 miliona podróży, a ich większa rotacja na ulicach pozwala nam skrócić czas parkowania o 20 proc.

TRANSPORT PUBLICZNY ZYSKUJE NA POPULARNOŚCI

Transport publiczny również zyskuje na popularności: w ubiegłym roku stanowił 31 proc. wszystkich podróży w stolicy, a do 2023 r. — 26 proc.

Zmieniające się trendy mają również uzasadnienie finansowe. Według danych Banku Litwy z 2024 r., utrzymanie samochodu osobowego kosztuje mieszkańca Wilna średnio od 4 do 6 tys. euro rocznie, co dla wielu rodzin stanowi znaczne obciążenie finansowe.

Wilnianin Dariusz w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi, że swój samochód sprzedał dwa lata temu i od tego czasu jeździ transportem publicznym lub hulajnogą, a jeżeli gdzieś z rodziną wyjeżdża dalej, to korzysta z usługi wynajmu auta.

— Mieszkam w centrum Wilna. Obok domu mamy supermarket, więc żeby zrobić zakupy, wcale nie potrzebujemy auta. Utrzymywanie samochodu kosztuje bardzo drogo, dodatkowo pozostaje bardzo duży problem z miejscem parkingowym. Pamiętam, ile nerwów nas kosztowało, żeby przyjechać do domu wcześniej i znaleźć miejsce parkingowe. Ile to było kłótni z sąsiadami! Czasem potrzebna była nawet interwencja policji. Teraz nie mam własnego auta i jestem szczęśliwym człowiekiem. Jeżeli musimy pojechać gdzieś dalej, to po prostu wynajmujemy komfortowy samochód w wypożyczalni. Doba kosztuje około 20 euro. Zależy oczywiście, jaki samochód sobie wybierzymy. Dla naszej rodziny jest to bardzo dobre rozwiązanie — wymienia Dariusz.

Fot. Marian Paluszkiwicz

TVP
WILNO



Transport publiczny zyskuje na popularności: w ubiegłym roku stanowił 31 proc. wszystkich podróży w stolicy, a do 2023 r. — 26 proc

Można zgłaszać kandydatów do Rady PSD

Ministerstwo Zdrowia (SAM) przypomina, że organizacje promujące zdrowy tryb życia są zaproszone do zgłaszania po jednym swoim przedstawicieli na stanowisko członka Rady Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowotnego (lit. privalomasis sveikatos draudimas, PSD). Propozycje można zgłaszać do 5 września. Po ocenie motywacji kandydatów i ich doświadczenia w reprezentowaniu grup ubezpieczonych w danej dziedzinie, do Rady PSD na dwuletnią kadencję zostanie wybrany jeden przedstawiciel organizacji promujących zdrowy tryb życia. Kandydaci muszą mieć nienaganną reputację i co najmniej dwuletnie doświadczenie w członkostwie (reprezentowaniu) organizacji promującej zdrowy tryb życia.

Członek rady PSD może pełnić swoją funkcję przez nie więcej niż dwie kadencje z rzędu, tj. nie dłużej niż 4 lata. Rada PSD jest kolegialnym organem doradczym ministra zdrowia, którego regulamin i skład zatwierdza SAM. Rada PSD przedstawia Ministerstwu Ochrony Zdrowia propozycje dotyczące wykazu usług finansowanych z budżetu Funduszu Obowiązkowych Ubezpieczeń Zdrowotnych (lit. Privalomasis sveikatos draudimo fondas, PSDF), przedstawia opinię na temat projektu budżetu PSDF, zestawu skonsolidowanych sprawozdań PSDF, przedstawia propozycje dotyczące aktów prawnych regulujących PSD oraz analizuje inne kwestie związane z PSD. Rada PSD składa się z 15 członków: przedstawicieli SAM, Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy, Ministerstwa Finansów, Kancelarii Rady Ministrów i Państwowej Kasy Chorych, pięciu przedstawicieli ubezpieczających (pracodawców) oraz pięciu przedstawicieli ubezpieczonych. Informacje o proponowanych kandydatach (imię, nazwisko, stanowisko, okres i czas pełnienia funkcji członka Rady PSD, numer telefonu kontaktowego, adres e-mail) do składu rady PSD prosimy przesłać do dnia 5 września 2025 r. na adresy e-mail jolanta.sinkevicius@sam.lt i ministerija@sam.lt.

Opr. A. K. na podst. SAM, inf. wł.

Elektrownia atomowa SMR stanie we Włocławku. ORLEN i Synthos z porozumieniem

Wyrównanie uprawnień partnerów, dostęp do amerykańskiej technologii, wskazanie pierwszej lokalizacji oraz ustalenie kolejnych kroków — ORLEN z sukcesem zamknął negocjacje w sprawie funkcjonowania spółki OSGE.

Porozumienie z Synthosem otwiera drogę do realnych działań, których efektem będzie budowa pierwszej polskiej elektrowni atomowej SMR w lokalizacji wskazanej przez ORLEN (Włocławek).

„W Polsce powstanie pierwsza w Europie mała elektrownia jądrowa BWRX-300. Budujemy energię jutra. Taki jest sens podjętej przez Radę Nadzorczą Grupy ORLEN decyzji, która zatwierdziła treść porozumienia w tej sprawie. Poświęciliśmy ponad rok na wynegocjowanie warunków, by zabezpieczyć interes ORLENU, zapewniając naszemu wspólnemu przedsięwzięciu z Synthosem bezpośredni dostęp do amerykańskiej technologii umożliwiającej realizację projektów SMR” — mówi Ireneusz Fąfara, prezes Zarządu ORLEN.

DWA KLUCZOWE ELEMENTY

Porozumienie składa się z dwóch kluczowych elementów. To nowa treść umowy spółki oraz porozumienia wspólników tej spółki, w której ORLEN oraz Synthos mają po 50 proc. udziałów. Zmiany zrównują prawa wspólników oraz zwiększają kontrolę ORLENU w kluczowych kwestiach korporacyjnych.

Drugi element to umowa licencyjna, która daje spółce OSGE pełny dostęp do amerykańskiej technologii BWRX-300 (tzw. Standard Design), co pozwoli ruszyć z procesem, którego finałem będzie budowa pierwszej polskiej elektrowni atomowej SMR w lokalizacji kluczowej dla ORLEN — we Włocławku. Za jego budowę będzie odpowiadać spółka celowa kontrolowana przez koncern.

Rozwijana przez amerykański koncern GE Vernova technologia



reaktora BWRX-300 to najbardziej zaawansowany technologicznie projekt SMR na świecie. Dostęp do tych rozwiązań stawia OSGE, a tym samym ORLEN wśród pionierów wykorzystania tej technologii.

WSPÓLNICY Z RÓWNYMI PRAWAMI

Nowa treść umowy spółki i porozumienia wspólników OSGE wyrównuje prawa wspólników oraz wskazuje Włocławek jako priorytetową lokalizację, gdzie powstać ma pierwszy reaktor BWRX-300 w Polsce.

ORLEN i Synthos Green Energy otrzymują prawo do naprzemiennego powoływania i wskazywania prezesa OSGE oraz przewodni-

czącego Rady Nadzorczej. Rotacja następować będzie co trzy lata. Prawo wskazania przewodniczącego RN będzie przysługiwać ORLENOWI jako pierwszemu. Z kolei Synthos Green Energy wskaże prezesa zarządu.

Umowa spółki w nowej treści wprowadza także instytucję Komitetu Sterującego, którego zadaniem będzie nadzór i zarząd nad realizacją umowy oraz podejmowanie decyzji w bieżących sprawach dotyczących działalności OSGE oraz spółek celowych powołanych do budowy kolejnych reaktorów.

PRZYNAJMNIEJ DWA REAKTORY DO 2035 W ORLENIE

Reaktory BWRX-300 znalazły się w strategii ORLENU „Energia Jutra Zaczyna się Dziś”. Według dokumentu wyznaczającego kierunek działań spółki, do roku 2035 koncern chce posiadać przynajmniej dwa SMR-y o łącznej mocy 0,6 GW.

Orlen.pl

Fot. wizualizacja projektu

Porozumienie z Synthosem otwiera drogę do realnych działań, których efektem będzie budowa pierwszej polskiej elektrowni atomowej SMR w lokalizacji wskazanej przez ORLEN (Włocławek).

Dwa scenariusze zmian klimatu na Litwie. Rolnicy adaptują się do nowych warunków

Z powodu nasilenia zjawisk pogodowych w wielu regionach Litwy tegoroczne straty w uprawach były nieuniknione. Klimatolog dr Justinas Kilpys przewiduje dwa scenariusze. Z kolei rolnicy i eksperci twierdzą, że mają plan, jak się do tych scenariuszy dostosować.

DWA SCENARIUSZE ZMIAN

Wpływ rosnących temperatur na glebę potwierdzają analizy klimatologiczne. Dr Justinas Kilpys wymienia dwa scenariusze klimatyczne: jeden zakłada niewielki wzrost temperatury, drugi przewiduje wzrost nawet o pięć stopni.

Według klimatologa ocieplenie klimatu będzie miało szczególnie silny wpływ na glebę. Stanie się ona bardziej zasolona, zmniejszy się jej żyzność, wzrosnie erozja. Takie zmiany oznaczają, że plony różnych upraw zaczną się zmieniać: w niektórych miejscach będą się zmniejszać, a w innych mogą wzrosnąć. Na Litwie, przy odpowiednich warunkach, prognozuje się wzrost plonów pszenicy — ale tylko pod warunkiem, że zadamy o samą glebę.

Przemoczona gleba, zniszczone rośliny, spadek zawartości próchnicy — to tylko niektóre z efektów obserwowanych przez lokalnych rolników. „W tym roku w ciągu pół godziny w niektórych miejscach Litwy spadła miesięczna norma opadów. Taka ilość wody powoduje spęczniecie gleby, w której zaczyna brakować niezbędnego dla roślin tlenu” — powiedział Kasparas Mulevičius, agronom i rolnik.

W ocenie specjalistów nie wystarczy już samo uznanie, że klimat się zmienia. Konieczna jest głęboka transformacja w zakresie zarządzania glebą, technologii rolniczych oraz działań regulacyjnych.

KLIMAT DYNAMICZNIEJSZY OD PRZEPISÓW

Dr Arnoldas Jurys, ekspert ds. technologii z firmy Bioversio, wskazuje na brak elastyczności w przepisach, które nie nadążają za zmieniającymi się warunkami upraw.

„Zmiany klimatyczne spowodowały większą niepewność i zwiększyły ryzyko w sektorze rolnym, co stanowi dodatkowy problem dla rolników” — podkreśla dr Jurys.

Jak wyjaśnia, parametry gleby można poprawić poprzez odpowiednie wsparcie części grzybowej mikrobiomu, która bierze udział w rozkładzie materii organicznej.

„Aby poprawić jakość gleby, należy poprawić następujące parametry. Strukturę gleby mogą kształtować mikroskopijne grzyby, ale zarówno z powodu wpływów zewnętrznych, jak i sezonowości, podczas zmiany upraw, pod koniec lata i na początku jesieni, struktura gleby ulega pogorszeniu, zwłaszcza jej część grzybowa, ponieważ powstają warunki sprzyjające rozprzestrzenianiu się bakterii” — tłumaczy ekspert Bioversio.

„Ważne jest, aby zapewnić lepsze funkcjonowanie roślin już jesienią, kiedy rośliny tworzą system korzeniowy i gromadzą składniki odżywcze” — zaznacza ekspert. W tym kontekście szczególnie istot-

ne jest przyswajanie potasu, który zwiększa odporność roślin na niskie temperatury.

DYSKUSJI JUŻ NIE TRZEBA, CZAS NA NARZĘDZIA

Według eksperta nie ma już potrzeby prowadzenia dyskusji na temat negatywnego wpływu zmian klimatycznych lub innych ekstremalnych zjawisk pogodowych, ale ważne jest znalezienie narzędzi i rozwiązań, dostosowanie się do okoliczności i prowadzenie działalności rolniczej bez ryzyka utraty jakości gleby lub plonów.

Coraz większego znaczenia nabiera także odporność na choroby grzybowe. Jak zaznacza dr Jurys, ostateczna skala strat nie zależy tylko od rodzaju choroby, ale przede wszystkim od zdolności roślin do jej zwalczania. W kontekście niestabilnych warunków pogodowych, wahania odporności upraw mogą przesądzać o sukcesie lub porażce sezonu.

Opr. A.K. na podst. mat. pras.



Zmiany klimatu postępują, ale rolnicy dostosowują do nich swoje rozwiązania, aby chronić uprawy Fot. mat. pras., opr. red.

Masło maślane w dniu dzisiejszym, czyli o pleonazmach i tautologiach

Droży Czytelnicy, jak często zdarza się Wam słyszeć lub używać zwrotów: cofać się do tyłu, rok czasu, w miesiącu lutym, w dniu dzisiejszym, siła i moc, jeszcze w dodatku...? Brzmi znajomo? Ale czy naprawdę można cofać się do tyłu? Czy dzień może być dzisiejszym? A siła i moc czy to naprawdę dwa różne pojęcia?

KONSTRUKCJE, KTÓRE POWTARZAJĄ TĘ SAMĄ TREŚĆ

Wymienione zwroty to pleonazmy i tautologie. Brzmi poważnie? Już wyjaśniam.

Pleonazmy to konstrukcje wyrazowe, które powtarzają tę samą treść, jak w klasycznym przykładzie: masło maślane. To trochę jakby mówić: kontynuować dalej — przecież już samo kontynuować oznacza robić coś dalej. Inne przykłady? Bardzo proszę: mieć pełny komplet (komplet z założenia jest pełny), okres czasu (okres to już czas), krótka chwila (chwila z definicji jest krótka), w dniu dzisiejszym (dzień nie może być dzisiejszym, lepiej użyć: w tym dniu lub dzisiaj), równe połowy (połowy z definicji są równe, bo jedna połowa stanowi pięćdziesiąt procent całości).

Tautologie to też konstrukcje wyrazowe, które powtarzają tę samą treść wyrazu, ale nieco w inny sposób. Tu używamy dwóch słów o zbliżonym znaczeniu, połączonych spójnikiem, najczęściej i. Na przykład: siła i moc, ładna i piękna, efektywny i skuteczny, twórczy i kreatywny, szkolnictwo i edukacja, popularne i viralowe, zreformować i zmienić, konieczne i niezbędne — w przypadku tautologii treść przekazu pozostaje bez zmian, możemy odczuć pewne emocjonalne jego nacechowanie. Najczęściej są używane, aby podkreślić wagę czegoś, gdy osoba chce brzmieć uroczyście i poważnie, a czasem to efekt spontanicznej wypowiedzi przed kamerami.

SUBTELNA RÓŻNICA

Czym się więc te konstrukcje różnią? Różnica pomiędzy nimi jest subtelna, ale istotna. Otóż w pleonazmie jedno słowo „dopowiada” coś, co już zostało powiedziane, na przykład, okres czasu, gdzie „okres” — stanowi część ważniejszą, a „czasu” — jest niejako „dopowiedzeniem”, dodającym całości konstrukcji nadmiernego nacechowania. W tautologii powtarzamy to samo za pomocą innego słowa, na przykład, ładna i piękna. W tautologiach występuje niemal zawsze spójnik i, za pomocą którego można łatwo stwierdzić, z czym mamy do czynienia.

Dlaczego warto unikać pleonazmów i tautologii? Ani jedno, ani drugie zwykle nie wnoszą nowej treści, są raczej obciążeniem naszej wypowiedzi. Zamiast wzmacniać przekaz — rozwadniają go. Unikając zbędnych słów nadajemy naszej wypowiedzi albo tekstowi więcej klarowności, precyzji i elegancji.

Czy masło maślane to błąd? Nie zawsze. Jak podaje „Wielki słownik poprawnej polszczyzny”: „Niekiedy twórcy wypowiedzi literackich używają pleonazmów świadomie, aby wystrzyść niektóre składniki tekstu lub rozbawić czytelników karykaturalnym powtarzaniem pewnych treści”. Pleonazmy mogą być świadomym zabiegiem stylistycznym — stosowanym, by coś podkreślić lub wprowadzić zabawny ton. Ale w codziennej komunikacji są raczej przeszkodą niż ozdobą.

NIE WNOSZĄ NOWEJ TREŚCI

Dlaczego warto unikać pleonazmów i tautologii? Ani jedno, ani drugie zwykle nie wnoszą nowej treści, są raczej obciążeniem naszej wypowiedzi. Zamiast wzmacniać przekaz — rozwadniają go. Unikając zbędnych słów nadajemy naszej wypowiedzi albo tekstowi więcej klarowności, precyzji i elegancji. A precyzja i elegancja językowa to oznaka szacunku dla rozmówcy — i dla samego języka.

„Na zakończenie końcowe”, zachęcam do przyjrzenia się swoim wypowiedziom — czy są „klarowne i zrozumiałe”, wolne od „masła maślanego”. Zostawmy pleonazmy i tautologie na specjalne okazje albo dla „zabawnej zabawy”.

Daniel Daukszewicz



■ Czy dzień na prawdę może być dzisiejszym, a chwila krótka? Fot. Freepik

Mandat za nieodpowiednie dokarmianie dzikich ptaków. „Możemy im zaszkodzić”

Honorata Adamowicz

W Wilnie za nieodpowiednie dokarmianie dzikich ptaków w niedozwolonym miejscu można otrzymać mandat od 30 do 230 euro.

— Dokarmianie ptaków w niedozwolonym miejscu jest karane mandatem. Zgodnie z artykułem 346 Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych Republiki Litewskiej, za pierwsze wykroczenie grozi grzywna w wysokości od 30 do 120 euro, a za kolejne wykroczenia — grzywna w wysokości od 120 do 230 euro. Zgodnie z 7.2 Regulaminu Przechowywania Zwierząt na Terenie Samorządu Miasta Wilna, zatwierdzonego przez Samorząd, ptactwo wodne może być karmione na brzegach zbiorników wodnych, gdy są one pokryte lodem. Pozostałe dzikie ptaki, z wyjątkiem gołębi, mogą być karmione odpowiednią karmą wyłącznie zimą, pod warunkiem zainstalowania i konserwacji karmników w tym celu — poinformował „Kurier Wileński” Specjalista ds. informacji publicznej Samorządu miasta Wilna Irmantas Kuzas.

ZANIECZYSZCZENIE ŚRODOWISKA

Dokarmianie ptaków powoduje znaczne zanieczyszczenie środowiska miejskiego, zwłaszcza na podwórkach budynków mieszkalnych. Duże stada ptaków powodują też hałas. Większe zagęszczenie populacji ptaków sprzyja rozprzestrzenianiu się chorób.

— Ludzie nie powinni ingerować w naturalne procesy przyrody, a karmiąc dzikie zwierzęta nie powinni je uspokajać ani przyzwyczajać do łatwego dostępu do pożywienia, ponieważ kiedy ludzie przestaną je karmić, zwierzęta będą odczuwać ogromny stres związany z koniecznością ponownego znalezienia pożywienia i samodzielnego przetrwania. Ptaki, które są karmione, przyzwyczajają się do łatwego życia, nie odlatują już na zimę, więc gdy pozostają na Litwie



Za dokarmianie ptaków w niedozwolonym miejscu grozi mandat
Fot. Marian Paluszkiewicz

i zaczynają się nietypowe mrozy, zamarzają — informuje przedstawiciel samorządu.

REAGOWAĆ ODPOWIEDNIO

Przedstawiciele samorządu stołecznego zwracają się z prośbą, by odpowiednio reagować, gdy widzimy jak ktoś w niedozwolonym miejscu karmi dzikie ptaki lub inne zwierzęta. Do takiej osoby należy podejść i uprzejmie wyjaśnić, że dzikie ptaki, podobnie jak inne zwierzęta, nie potrzebują karmienia, ponieważ same znajdują pożywienie. Jeśli zaczniemy je karmić, zaburzymy naturalne procesy żerowania i selekcję naturalną, przez co takie zwierzęta staną się w przyszłości bardziej bezbronne, nie będą wiedziały, jak znaleźć pożywienie i będą cierpieć w dłuższej perspektywie.

Ważne jest, aby zrozumieć, że ludzkie pożywienie nie zawsze jest odpowiednie dla zwierząt np. bochenek chleba dla kaczek, łabędzi lub mleko dla kotów czy jeży może im zaszkodzić.

JAK PRAWIDŁOWO DOKARMIĆ DZIKIE PTAKI

Nierzadko można zobaczyć ludzi karmiących ptaki czarnym chlebem, bagietkami lub różnymi bułkami. Takie pożywienie nie jest odpowiednie dla ptaków i należy go unikać. Dlatego zaleca się wkładanie do karmników zwykłych, niesolonych i nieprażonych nasion słonecznika, pszenicy lub owsa. Żyto nie jest zbyt odpowiednie dla ptaków, dlatego należy go unikać.

Ptaki owadożerne również bardzo lubią orzechy, które zawierają więcej tłuszczu i białka. Ze zbóż można również podawać len, konopie, nasiona arbuza lub drzew iglastych oraz rośliny dziko rosnące.

Zaleca się również podawanie nasion słonecznika i orzechów, ponieważ długo nie psują się w karmnikach. A chleb i bagietki zaczynają gnić i nie nadają się dla ptaków. W chłodne dni należy również unikać podawania produktów (takich jak owsianka), które mogą zamarznąć. ■

Dwie organizacje, wspólny cel

O działaniach dwóch Kresowych organizacji: Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna oraz Fundacji na rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny rozmawiamy z Rafałem Cierniakiem — prezesem Zarządu TPGiW oraz prezesem Zarządu Fundacji.

Leszek Wątróbski: Jesteś prezesem obu tych podmiotów...

Rafał Cierniak: Tak, starszą organizacją jest Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna (dalej TPGiW), młodszą Fundacja na rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny (dalej Fundacja Grodzieńszczyzna), która zajmuje się pomocą Polakom z Białorusi. Pomagamy głównie dzieciom polskiego pochodzenia, wspieramy oświatę polską oraz wspomagamy polskie organizacje, szkoły i parafie. Nasza Fundacja prowadzi działalność edukacyjną, informacyjną i wydawniczą. Podstawowym celem TPGiW jest natomiast działanie na rzecz Polaków ze Wschodu i polskości na Kresach Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, a w szczególności na Grodzieńszczyźnie i Wileńszczyźnie. Towarzystwo realizuje swoje cele, prowadząc różnorodną działalność, głównie charytatywną, kulturalną, oświatową i wydawniczą.

Porozmawiajmy najpierw o TPGiW...

Współcześni Kresowiaci to tułacze i wygnańcy z ziemi ojców i dziadków. To ludzie, którzy zrządzeniem losu uniknęli zagłady, ale często już nie wywózki na „niehumanitarną ziemię”. Po II wojnie, gdy zaczęli wracać do kraju jako repatrianci, a także z obozów i łagrów Syberii, nie mogli się organizować się i tworzyć stowarzyszenia czy inne organizacje dla zachowania kultury kresowej, języka i tradycji chrześcijańskiej. Dopiero w II połowie lat 80., a dokładnie pod koniec roku 1988, Ewa Cywińska, ówczesna dyrektor Biura Wystaw Artystycznych w Białymstoku, odwiedziła grodzieńskich Polaków. W sprzyjających okolicznościach zbliżającego się Okrągłego Stołu doszło w Białymstoku do spotkania miłośników Kresów. Odbyło się ono w roku 1988 w sali klubu Arsenal. Uczestniczyło w nim ok. 160 osób. Na zebraniu padła pro-



Rafał Cierniak, prezes Zarządu Krajowego TPGiW oraz prezes Zarządu Fundacji Grodzieńszczyzna

pozycja, aby powołać organizację kresową i nazwać ją Towarzystwem Przyjaciół Grodna i Wilna. Szybko też opracowano statut Towarzystwa i zarejestrowano je w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku jako organizację o charakterze ogólnopolskim z siedzibą władz centralnych w Białymstoku. Z chwilą powołania TPGiW i wybrania Zarządu Krajowego zaczęły powstawać w całym niemal kraju oddziały. Jednymi z pierwszych były oddziały w Warszawie, Łodzi, Elku, Suwałkach, Giżycku, Pisz, Olecku, Gołdapi, Koszalinie, Słupsku, Lublinie, Olsztynie, Siemiatyczach i Bielsku Podlaskim. Nasz białostocki oddział był od samego początku inicjatorem współpracy z Polakami z Białorusi i z Litwy, potem pojawił się pomysł organizacji Dni Kultury Kresowej z koncertami artystów i zespołów z Białorusi i z Litwy oraz spotkaniami, odczytami, Jarmarkiem Kaziukowym czy imieninami Marszałka.

Dołączyłeś do ekipy TPGiW na przełomie 2003/2004 r...

Klara Rogalska, ówczesna prezes, połączyła nas — Fundację Grodzieńszczyzna z TPGiW. I od tego czasu zaczęła się nasza współpraca. Pre-

zesem Zarządu Krajowego TPGiW oraz prezesem oddziału białostockiego Towarzystwa zostałem w roku 2010. Mamy aktualnie kilka oddziałów w Polsce. Wszystkie zajmują się tym samym, czym zajmowały się przez minione lata. Mają dużą autonomię, chociaż działają nadal pod auspicjami Zarządu Krajowego i ponoszą pewne zobowiązania. Każdy oddział ma swoją specyfikę i prowadzi swoje, autorskie projekty. Są to oddziały w: Lublinie, Suwałkach, Elku, Warszawie i oczywiście w Białymstoku (...). Nasze Towarzystwo ma już ponad 35 lat, a wielu naszych członków jest dziś w wieku 70, 80 i 90+. Zdecydowana ich większość urodziła się jeszcze na Kresach, a pozostali już w Polsce. I właśnie dla nich, ale nie tylko, wydajemy „Gońca Kresowego”.

Wspomniałeś, że TPGiW prowadzi działalność wydawniczą...

Wydajemy „Gońca Kresowego”. Taki pomysł powstał w 1989 r., kiedy zakładaliśmy TPGiW. „Goniec” to moje oczko w głowie. Dzisiaj jest on pismem bardziej wspomnieniowym, podtrzymującym pewną tradycję i myśl, która była u zarania jego powstania. A wówczas miało zupełnie inny cel — chodziło o spajanie całego środowiska, informowanie go i łączenie oraz ułatwianie kontaktów — nie tylko Polaków w kraju, ale również Polaków Kresowiaków mieszkających nad Wisłą, Bugiem i Narwią z Polakami mieszkającymi na Litwie czy Białorusi. Dzisiaj te powiązania już są i to zadanie uznajmy za zakończone. Zostało natomiast inne — zadanie historyczne.

Niektórzy uważają, że „Goniec” jest zbyt sentymentalny. Namawiam ich więc do współpracy z naszą redakcją. Jesteśmy otwarci na nowe pomysły, na relacje z podróży na Litwę czy wywiady z naszymi rodakami tam ciągle mieszkającymi.

20.>>

Przewaga materiałów historycznych jest faktem i skutkiem, że od wielu, wielu już lat redaktorem naczelnym „Gońca” jest historyk i regionalista z Białegostoku dr Aleksander Miśkiewicz, który zajmuje się Kresami i, z racji swego pochodzenia, mniejszością tatarską. Ukazało się już, w ciągu tych 35 lat, ponad 100 numerów. To nie jest może dużo, ale poprzez nagłośnienie setnego numeru jubileuszowego zdobyliśmy wielu nowych czytelników. Młodzi wolą czytać „Gońca” w wersji elektronicznej, a my takiej wersji najnowszych numerów jeszcze nie mamy. Są bowiem pewne ograniczenia prawne, co do publikacji w Internecie całego numeru. „Goniec” jest dziś wydawany przez TPGiW oraz od trzech lat przez naszego współwydawcę — Książnicę Podlaską. Aktualnie ukazują się dwa numery w roku. Ostatni (102) miał 48 kolorowych stron. Kiedyś było ich rocznie cztery numery, a nawet sześć. W przygotowaniu nowych numerów pomaga nam Fundacja Grodzieńszczyzna, która jest naszym zapleczem technicznym.

Rozumiem, że wiele imprez robicie wspólnie z Fundacją Grodzieńszczyzna...

Nasze dwie organizacje, żyjące w symbiozie, robią dużo rzeczy wspólnie — są to np. Dni Kultury Kresowej, organizowane każdego roku w marcu. Dawniej zaczynały się zawsze 4 marca — w dzień imienin Kazimierza i kończyły się 19 marca w imieniny Józefa. Rozpoczynaliśmy Jarmarkiem, a kończyliśmy imieninami Marszałka. Dzisiaj trochę to zmieniliśmy, bo 15 dni to przecież ponad 2 tygodnie. Spotkania te muszą być bardziej skondensowane. Zaczynamy więc tradycyjnie Jarmarkiem, w okolicy imienin Marszałka, który jest dla nas ogromną promocją. Jarmark jest wydarzeniem handlowym i komercyjnym. My, jako podwójni organizatorzy, mamy zawsze namioty, w których promujemy naszą działalność. Prosimy też o pomoc i wsparcie oraz o 1,5 proc. podatku. Właśnie dlatego Jarmark jest dla nas bardzo ważną imprezą. Przesunięcie terminu okazało się strzałem w przyszłościową dziesiątkę z dwóch powodów. Pierwszy — to lepsza pogoda,

a drugi — to fakt, że wielu Białostoczan jeździ na Jarmark Kaziukowy 4 marca do Wilna.

Dni Kultury Kresowej to nie tylko Jarmark...

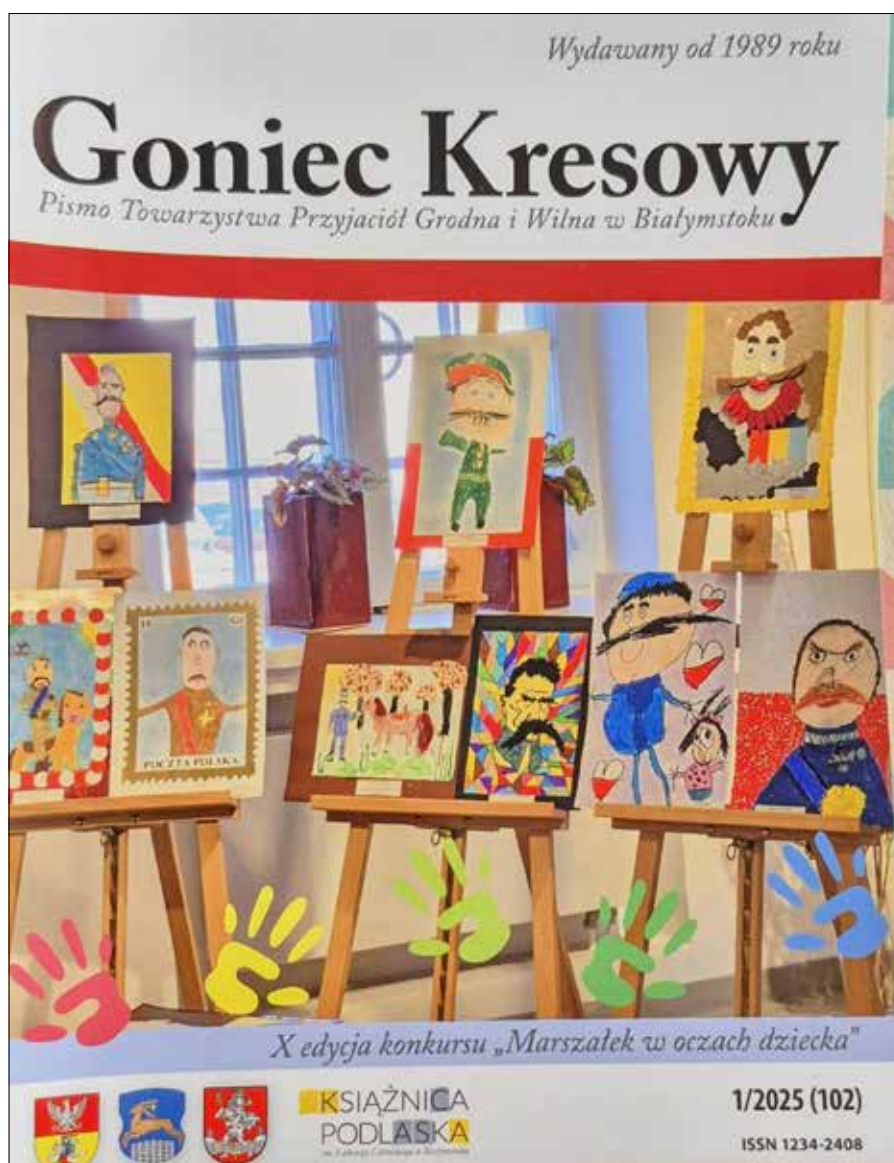
Są też inne imprezy towarzyszące. Dawniej często były to np. koncerty polskich zespołów z Litwy czy Białorusi. Potem, kiedy zaczęły się problemy z Białorusią, to ich zespoły nie mogły już przyjeżdżać. Wtedy przyjeżdżały do nas zespoły wyłącznie z Litwy. Nadal staramy się, aby tu przyjeżdżali, chociaż nie każdego roku to się udaje. Wtedy są imprezy dodatkowe, w czasie których informujemy o Kresach. Ostatnio było np. spotkanie z Tomaszem Kubą Kozłowskim z Warszawy, który dzielił się z nami swoją wiedzą oraz zamiłowaniem do historii dawnych Kre-

sów Wschodnich Rzeczypospolitej. On jest naszym stałym gościem. Imprezy lokalne organizujemy też czasem w naszym ośrodku w Żytkiejmach, który należy do Fundacji Grodzieńszczyzna.

Jak ważna jest dla Was współpraca z innymi organizacjami?

Zależy nam na współpracy z organizacjami, które mają w swoich celach podobne założenia. Mogę tu spokojnie wymienić grupę rekonstrukcyjną 10. Pułku Ułanów Litewskich z Białegostoku, Fundację Polska Pomoc czy także Fundację Okno na Wschód i wiele, wiele innymi poprzez nasze prywatne kontakty — np. ze Stowarzyszeniem „My dla Innych”, którego celem jest pomoc, szczególnie osobom z niepełnosprawnościami.

22.>>



■ „Goniec Kresowy” to moje oczko w głowie — mówi Rafał Cierniak

21.>>

Jesteśmy apolityczni. Uważam, że organizacje społeczne nie powinny wiązać się politycznie z nikim. Wiadomo, że nasze prywatne przekonania są wyłącznie naszymi (...). Zdecydowanie lepiej jest współpracować ze wszystkimi — w naszym przypadku organizacjami, które pomagają Polakom mieszkającym poza granicami. Każdy rząd, niezależnie od swojej opcji, zleca te obowiązki — raz Ministerstwu Spraw Zagranicznych, innym razem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów czy np. Senatowi RP. Różnie bywało z tym na przestrzeni ostatnich 20 lat. Częste zmiany decyzji nie zawsze jednak nam pomagały. Sytuacja, którą mamy od paru lat — najpierw pandemia, potem wybory na Białorusi i polityczne zamieszanie, które się z tym wiązało. Mam tu na myśli liczne aresztowania białoruskiej opozycji. I dalej wybuch wojny w roku 2022 oraz rosyjska inwazja na Ukrainę i cała historia związana z uchodźcami. To spowodowało, że Fundacja Grodzieńszczyzna musiała mocno ograniczyć swoją działalność. Nie znaczy to oczywiście, że nic nie robimy.

Jak więc wygląda Wasza aktualna działalność?

Każdego miesiąca coś się dzieje. Najczęściej wspieramy rzeczowo, czasem finansowo, chociażby studentów — Polaków z Białorusi, którzy w Polsce nadal jednak są. Współorganizujemy wydarzenia. Jako Fundacja Grodzieńszczyzna pomagamy TPGiW np. przy wydawaniu „Gońca Kresowego”. Nadal staramy się, aby w naszym ośrodku w Żytkiejmach organizować choć jeden dwutygodniowy turnus dla dzieci. Aktualnie nie mogą przyjeżdżać dzieci bezpośrednio z Białorusi, mogą natomiast uczestniczyć w nich dzieci z rodzicami, którzy przyjechali do Polski w ciągu ostatnich dwóch, trzech lat. Mieliśmy też taki właśnie dodatkowy turnus, na który zaprosiliśmy mamy ze swoimi dziećmi. Nie był to taki typowy turnus kolonijny (...). Nadal też organizujemy naszą flagową akcję „Podarujmy Dzieciom Świąta” w okolicach Bożego Narodzenia. Naszą działalność, jako Fundacja, zaczęliśmy przed laty właśnie



■ Podziękowanie dla Fundacji Grodzieńszczyzna

od niej. Dawniej była to naprawdę duża pomoc, z którą jechaliśmy na Białoruś, do skupisk polskości na Grodzieńszczyźnie. Dzisiaj, bardziej dla tych rodzin, które tutaj zjechały i zamieszkały, ale także poprzez kontakty z księżm z Białorusi.

Kto Was sponsoruje?

Z tym jest bardzo różnie. Od ponad 20 lat nasza Fundacja, co roku, wysła też listy do różnych firm. Z takich właśnie działań utrzymujemy się. Podam przykład: jedna z zaprzyjaźnionych z nami firm robiła dużą imprezę i poprosiła swoich gości, aby nie przywozili żadnych listów gratulacyjnych napisanych na złotych tabliczkach, lecz przekazali zaoszczędzone w ten sposób pieniądze naszej Fundacji. Dzięki temu pomysłowi dostaliśmy dużo większych i mniejszych darowizn.

To się zdarzyło w naszej historii kilka razy. Kolejną rzeczą jest słynny 1,5 proc. od podatku osób fizycznych. To są różnej wielkości wpłaty, raz więcej, innym razem mniej (...).

Skąd wziął się u Ciebie pomysł zajęcia się Kresami?

Moja babcia ze strony mamy urodziła się terenach dzisiejszej Ukrainy. Ale to była wtedy Polska. Duża część jej rodziny babci mieszkała później na Podkarpaciu. Nigdy się u nas w domu o tym specjalnie nie mówiło. Myślę, że moje zainteresowanie Kresami zrodziło się zupełnie przypadkowo, jak u wielu innych. Wiemy, że życiem rządzą często przypadki. Przeprowadziłem się do Białegostoku i wspólnie ze znajomymi prowadziliśmy firmę. Jeden z nich, wpadł na pomysł, aby zrobić akcję pomocową dla Polaków na Białorusi, właśnie na święta Bożego Narodzenia. Zebraliśmy wówczas

trochę zabawek oraz innych rzeczy i zawieźliśmy je na Białoruś. To był rok 2000. Ktoś, kilka tygodni później, zadeklarował wsparcie, ale postawił warunek. Było nim założenie jakiejś organizacji kresowej. I stąd się narodził pomysł, aby założyć taką właśnie fundację. To stało się w roku 2001. Myśleliśmy wtedy, że nadal będziemy prowadzić swoją dawną działalność, a fundacja będzie jedynie dodatkiem.

Tak działo się przez kilka pierwszych lat. W miarę upływu czasu, nasza fundacja rozwijała się i powiększały się nasze obowiązki. Podjąłem więc decyzję o przejściu na cały etat do fundacji. I tak zostało do dzisiaj. I jeszcze jedna, ostatnia sprawa, równie ważna dla nas, jak wszystkie pozostałe. Zauważyłem to kilka lat temu, że stosunek nas, Polaków, do tych, którzy mówią ze wschodnim, mocno wyczuwalnym akcentem nie jest odpowiedni. Spoglądamy na nich, delikatnie mówiąc, trochę z góry, nie wiedząc, skąd są, czy z Ukrainy, czy z Białorusi? Bo jest ich ostatnio dużo. I chciałbym, abyśmy ich nie przekreślali. Nie wiemy przecież kim oni są i jakiej pomocy od nas oczekują. Nie oceniamy więc ich wyłącznie powierzchownie. Nie zapominajmy o naszej wrodzonej dobroci, którą my, Polacy, zawsze mieliśmy i zawsze chętnie pomagaliśmy wszystkim potrzebującym. I aby ta pomoc, szczególnie dla Polaków mieszkających poza granicami kraju, a nadal jest ich bardzo dużo na Wschodzie, trwała i była podtrzymywana. Pomagać i pamiętać!

Tego Tobie i wszystkim Twoim współpracownikom życzę. Dziękuję również za rozmowę.

Leszek Wątróbski
Fot. autor

Zdania, których dziadkowie nie powinni powtarzać wnukom

Choć relacje międzypokoleniowe są ważne, różnice w podejściu do wychowania mogą osłabiać korzyści płynące z kontaktów wnucząt z dziadkami.

Komentarze, które kiedyś uchodziły za normalne w odniesieniu do dzieci, dziś często są potępiane przez psychologów. Mogą przyczyniać się do rozwoju szkodliwych kompleksów i utraty wiary we własne możliwości. Które są najbardziej szkodliwe?

„Chyba troszkę ci się przytyło”. Dawniej przybieranie na wadze częściej uznawane było za objaw zdrowia i krzepkości niż skutek złej diety i braku ruchu. Lepiej, by dziecko dużo jadło i miało trochę „ciałka” — mawiali ludzie. Dziś jest dokładnie na odwrót. Dlatego dziadkowie, komentując wagę wnuka czy wnuczki, mogą nieumyślnie ich zawstydić i sprowadzić na nich problemy — nawet jeśli w ich słowach pobrzmiewa podziw, a nie krytyka. Niepozorna uwaga potrafi pozostać w pamięci dziecka przez lata i rzutować na jego obraz siebie, który dopiero się kształtuje.

„Podejść i dać babci buziaka”. Każda babcia cieszy się, gdy wnuki z radością rzucają jej się na szyję — ale inicjatywa ta powinna wychodzić od dziecka, a nie być wymagana przez dorosłych. Ponadto każdy mały człowiek ma

swój indywidualny rys charakteru. Niektóre dzieci są tak zwanymi przylepkami, które lgną do ludzi i uwielbiają się obściskować. Inne potrzebują więcej czasu, aby się przed kimś otworzyć i poczuć komfortowo w bezpośrednich kontaktach. Nie należy więc wpędzać dziecka w poczucie winy za to, że z entuzjazmem nie rzuca nam się w ramiona.

„Twoi rodzice się mylą”. To kolejny sposób, w jaki łatwo dewaluujemy autorytet rodziców w oczach dziecka i nieświadomie zachęcamy je do przekraczania norm ustalonych przez opiekunów. Ponadto poprzez tak jawną krytykę wciągamy dziecko w niewidzialny spór pokoleniowy, który istnieje na linii rodzice vs. dziadkowie. Brak porozumienia na tej płaszczyźnie może wywołać u dziecka mętlik w głowie i zaburzać jego poczucie bezpieczeństwa. Jeśli babcia lub dziadek mają jakiegokolwiek uwagi co do metod wychowawczych rodziców, powinni omówić je na osobności, bez udziału dziecka. O ile zdrowie czy bezpieczeństwo pociechy nie jest zagrożone, ostatecznie zdanie w tej kwestii zawsze należy do rodziców. ■



Wymuszanie na dziecku czułości nie jest najbardziej rozsądnym działaniem ze strony dziadków Fot. Freepik.com

Jak możesz być lepszą przyjaciółką?



Nie chodzi o to, by być „zawsze na zawołanie” czy porzucić siebie dla innych. Ale warto zacząć od zwykłej rozmowy. Warto po prostu powiedzieć: „Chcę być lepszą przyjaciółką. Czy są rzeczy, w których mogłabym się poprawić?”. To, co usłyszysz, może być niewygodne, ale prawdziwa przyjaźń rodzi się z gotowości do słuchania i zmiany.

A może zapytaj: „Jak ci się ze mną przyjaźni?”. Jeśli usłyszysz trudną prawdę, nie traktuj jej jak ataku, ale jak szansę na rozwój. W końcu to właśnie obecność, szczerość, wspólny śmiech i łzy tworzą coś, co może uratować nas przed samotnością: prawdziwą, trwałą więź.

Zdrowe stawianie granic czy zwykły egoizm?

Współczesna kultura uczy nas stawiania granic, dbania o siebie i asertywności. Ale czasem granice stają się wygodnym pretekstem do unikania zaangażowania. Prawdziwa przyjaźń wymaga czasem wysiłku, kompromisów, obecności mimo wszystko.

Czy zawsze musisz być gotowa pomóc przy przeprowadzce, odebrać paczkę z poczty, podrzucić na lotnisko? Oczywiście nie. Ale jeśli nie robisz tego nigdy, jeśli stale unikasz trudnych momentów, a pojawiaasz się tylko wtedy, gdy wszystko jest lekkie i wygodne, to może warto zadać sobie pytanie: czy jestem przyjaciółką tylko od przyjemnych momentów? Dbanie o siebie to nie to samo co stawianie własnych potrzeb zawsze na pierwszym miejscu.

Str. opr. H.A. na podst. zwierciadło.pl
Fot. Freepik.com



Pierwszy dzień w szkole to ogromne wydarzenie w życiu każdego nowego ucznia, ale tak samo ważny dla tych, którzy do szkoły powracają już po raz drugi, trzeci... Warto potraktować ten dzień jak święto i po lekcjach udać się na plac zabaw, wycieczkę rowerową



czy na lody. Powtarzanie tego zwyczaju co roku sprawi, że wszyscy: uczniowie, rodzina i wszyscy dookoła będą mieli dobre wspomnienia związane z rozpoczęciem roku szkolnego.

*Tego serdecznie życzę:
Najwspanialszego rozpoczęcia roku szkolnego dla wszystkich!*



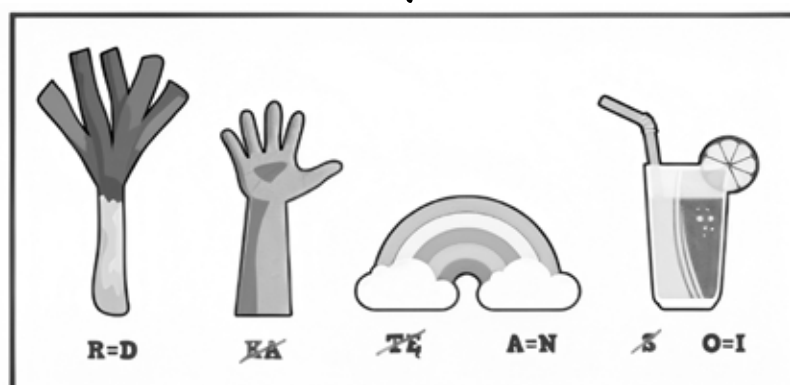
ŁZY

Za produkcję łez odpowiadają gruczoły łzowe, które doprowadzają je do naszych oczu specjalnymi kanalikami. Płyn ten jest niezbędny, aby nawilżyć naszą gałkę oczną, zabijać bakterie i wypłukiwać zanieczyszczenia. Łzy składają się głównie z wody, małej ilości soli i białek. Mrugając powiekami, rozprowadzamy łzy po całej gałce ocznej, nieustannie ją nawilżając. Jeżeli wpadnie nam do oka muszka lub paproszek, oko zaczyna łzawić, aby pozbyć się nieproszonego gościa.

Ciekawostki, którymi można zabłysnąć w towarzystwie

- Ziemia wiruje z szybkością (na równiku) 1600 km/h;
- rekin jest jedyną rybą, która potrafi mrugać oboma oczami jednocześnie;
- miód jest jedynym produktem, który się nie psuje (znajdowano go w grobowcach faraonów i (o dziwo!) nadawał się do spożycia!!!);
- Saturn jest lżejszy od wody — jego gęstość jest tak mała;
- pszczoły, aby wytworzyć litr miodu, muszą przelecieć około 75 tys. kilometrów;
- byki nie rozróżniają kolorów, a więc czerwony kolor nie ma dla nich żadnego znaczenia, rozwściecza je ruch płachty torreadora.

Szkolny rebus



Starożytny zeszyt — PAPIRUS

Najbardziej w starożytności rozpowszechniona „kartka papieru” był papirus, wyrabiany z rosnącej przy rzekach Afryki rośliny o tej samej nazwie.

Fabrykacja tego materiału rozwinęła się w III tysiącleciu p.n.e. i osiągnęła stopień doskonałości nigdy już później nie osiągnięty. Polegała ona na następujących zabiegach:

— cieniutkie paski z pociętych wzdłuż łodyg układano ściśle obok siebie, nakrywając „na krzyż” taką samą warstwą;

— wszystko prasowano lub ubijano powodując sklejenie włókien w jednolity arkusz;

— po wysuszeniu i wygładzeniu kawałkiem kości lub muszli praca była skończona.

Jednakże, aby umożliwić zapis dłuższych fragmentów, sklecano po kilka lub kilkanaście takich kart ze sobą, tworząc z nich szerokie na 12-30 cm taśmy, które dochodziły nawet do 10 metrów długości.

Do pisania po takim materiale Egipcjanie używali skośnie ściętych łodyg sitowia, a w III w.n.e. wpro-

wadzono rurki trzcinowe ścięte na kształt obecnych stalówek. Atrament wyrabiano z krwi bydlęcej i sadzy lub czerwonej glinki.

Na taśmach papirusu pisano w kolumnach (w poprzek taśmy) o szerokości około 35 znaków.

Pisano głównie po stronie wewnętrznej, gdzie włókna układały się poziomo. Celem łatwiejszego przechowywania takie taśmy

zwijano na drążku. Tytuł umieszczano na końcu tekstu, czyli w samym środku zwoju, by był zabezpieczony przed

uszkodzeniem. Zwoje papirusowe dały

wiele nazw używanych powszechnie do dziś:

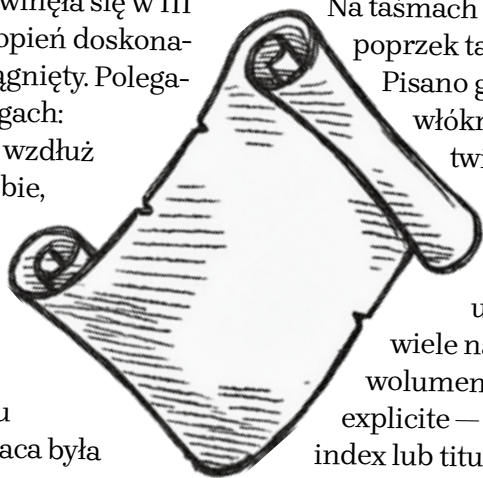
explicite — koniec tekstu, od explicare — rozwijać;

index lub titulus — na zewnątrz zwoju, u góry,

wystawała doczepiona karteczka z tytułem, dzięki czemu można było łatwo trafić na szukany zwoj;

bibliotheke — naczynia lub skrzynki w których przechowywano zwoje.

Czytelnik takiej „książki” rozwijał ją stopniowo z prawa na lewo, czytając kolumna po kolumnie. Tak zaczynały się tworzyć pierwsze zbiory książek.



A na dobry początek zabawa w Waszą przyszłość. Nie przejmujcie się wynikami i sugestiami, to tylko i wyłącznie sposób na podniesienie humoru, szczególnie dla tych, którym pierwszy dzień w szkole nie przyniósł wiele satysfakcji.

Kim zostaniecie w przyszłości?

Wasz ulubiony kolor?

♦ Żółty

♥ Fioletowy

♣ Żabi

♠ Pomidor

2. Komu nigdy nie pożyczycie długopisu?

♦ Mamie, bo nie oddaje.

♣ Koledze z ławki, bo zjada wszystkie.

♥ Nie używacie długopisów.

♣ Pomidor.

3. Ile chcecie zarabiać?

♦ Nie będziecie nigdy pracować.

♣ 10 tys. litów miesięcznie.

♥ To na Was będą pracować.

♣ A co to jest praca?

4. Jakie było Wasze ostatnie świadectwo?

♦ No jak to jakie! Z wyróżnieniem!

♣ Było wyróżnienie, ale na tyłku...

♥ Lepiej się nie przyznawać.

♣ Takie sobie.

5. Jakiego chcecie mieć psa?

♦ Świnkę morską.

♥ Nie chcecie mieć psa.

♣ Owczarka niemieckiego.

♠ Wolicie koty.

6. Ile chcecie mieć dzieci w przyszłości?

♣ 100

♠ 10

♥ 3

♦ Wolicie koty

7. Czy lubicie spać?

♣ Tak!

♠ Cierpicie na bezsenność...

♥ Mama nie pozwala za długo.

♦ Nie wolno marnować życia na spanie!

8. Ulubiona potrawa?

♣ Pomidorowa

♠ Kaszka z mleczkiem

♦ Zapiekanica

♥ Gorący pies czyli „hot dog”.

9. Które z imion pasowałoby do Was?

♠ Stefan

♥ Stefanie

♦ Hermenegilda

♣ Jadwiga

10. Lubicie...

♠ spać.

♦ uczyć się.

♥ leniuchować.

♣ narzekać.

Zebrałście najwięcej ♠ —

będziecie całymi dniami siedzieć przy oknie i podpatrywać sąsiadów. Kupicie sobie fajną lornetkę, przez którą będziecie mogli zobaczyć najdrobniejsze szczegóły.)

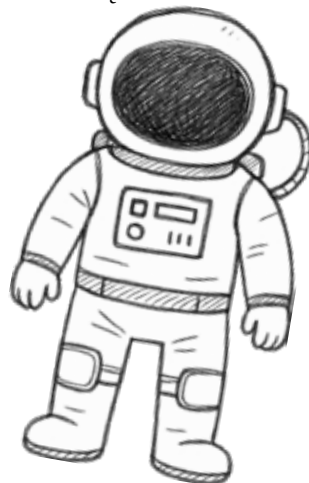
Zebrałście najwięcej ♣

— zostaniecie chomikiem

— będziecie posiadaczami własnej kuli, którą

będziecie turlać po całym podwórku, a za orzeszka zrobicie prawie wszystko... Zebrałście najwięcej ♥ — zostaniecie Miss/Misterem Litwy, bo jesteście najpiękniejsi na świecie!

Zebrałście najwięcej ♦ — zostaniecie mołem książkowym — będziecie siedzieć i wręcz pożerać książki...



Delikatny sernik gotowany z galaretką

Wiesława Lewandowska

autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Sernik gotowany delikatny, ak-samitny do tego warstwa owoców i galaretka, która nie tylko pięknie wygląda, ale przełamuje słodycz sernika i dodaje świeżości. Sernik nie wymaga pieczenia, zawsze się udaje i można przygotować go bardzo szybko. W mojej wersji bazą są podłużne biszkopty, a na wierzchu herbatniki i galaretka z owocami. Mogą to być wiśnie, sprawdzą się maliny, truskawki, brzoskwinie czy borówki. To ciasto na każdą okazję — od niedzielnego obiadu po święta. Jest proste, efektowne i naprawdę pyszne!

Składniki:

Spód:

• 1 opakowanie podłużnych biszkoptów (ok. 200 g) • herbatniki ok. 200 g

Masa serowa:

• 1 kg twarogu zmielonego trzykrotnie (lub ser z wiaderka dobrej jakości, np. Piątnica) • 150 g masła • 3/4 szklanki cukru (można dać mniej lub więcej według uznania) • 2 łyżki cukru wanilinowego • 3 jajka • 2 łyżki mąki ziemniaczanej • 1 opako-



■ Fot. Freepik

wanie budyniu waniliowego (ok. 40 g, bez cukru) • 1 łyżka kaszy manny • 140 ml mleka

Dodatki:

• ok. 300-400 g wiśni wydrylowanych albo truskawek • 2 opakowania galaretki: wiśniowej lub malinowej/truskawkowej • 750 ml wrzątku (do galaretki)

Wykonanie:

Przygotować formę 25 na 30 cm, wyłożyć ją papierem do pieczenia i na dnie ułożyć biszkopty

jeden przy drugim dosyć ciasno. Owoce umyć (jeśli wiśnie, to je wydrylować i wstawić do lodówki, można użyć wiśni w syropie). Przygotować masę serową, ser może być gotowy mielony, ale dobrej jakości, gęsty, aby sernik się udał. Do garnka (najlepiej z grubym dnem) włożyć masło i cukier i podgrzewać na wolnym grzaniu, aż cukier się rozpuści. Do masła dodać zmielony ser i gotować cały czas mieszając, aż się rozpuści, ale nie gwałtownie, tylko na wolnym grzaniu. Jajka roztrzepać, dodać budyń, mąkę ziemniaczaną, kaszę manną, mleko, tak żeby nie było grudek. Dodać trochę gorącego sera, zahartować jajka i wlać do gorącej masy serowej. Wszystko podgrzewać przez kilka minut cały czas mieszając, aż masa sernikowa dobrze zgęstnieje. Gorący ser wyłożyć na biszkopty i przykryć herbatnikami, zostawić do całkowitego wystudzenia. W gotowanej wrzącej wodzie 750 ml rozpuścić galaretkę i zostawić. Gdy galaretki zaczną lekko tężeć dodać owoce, wymieszać i wyłożyć na zimny sernik. Sernik wstawić do lodówki na kilka godzin, a najlepiej na całą noc. ■

Chrupiące i lekkie placki z cukinii

Placki są najlepsze teraz latem, kiedy cukinia dojrzewa w ogrodach i króluje na targowych straganach. Placki z cukinii to jeden z tych prostych, a jednocześnie genialnych pomysłów — szybkie w przygotowaniu, lekkie, a przy tym niezwykle aromatyczne. Można je podać na śniadanie, lekki obiad czy kolację, a nawet zabrać ze sobą na piknik. Ich smak można dowolnie modyfikować, dodając zioła, przyprawy, a nawet ser parmezan.

Składniki na ok. 10 placków:

• 2 średnie cukinie (ok. 500-600 g) • 1 średnia cebula • 2 jajka • 3 łyżki mąki pszennej • 1 płaska łyżeczka kaszy manny • 1 ząbek czosnku (opcjonalnie) • sól i pieprz do smaku • 1/2 łyżeczki suszonego oregano lub tymianku • olej do smażenia

Wykonanie:

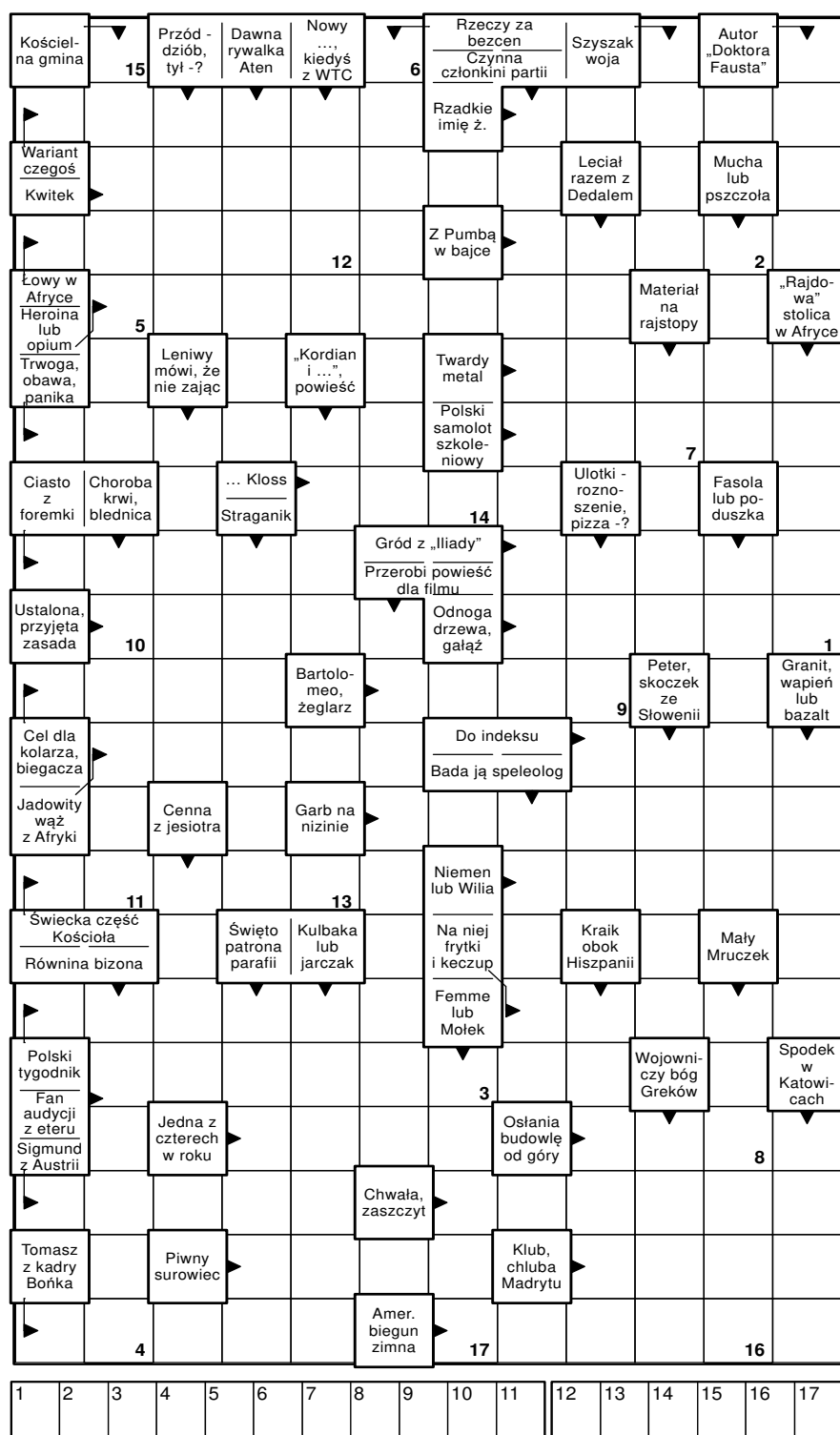
Cukinię umyć, nie obierać, jeśli jest młoda (większą i starszą lepiej obrać), a następnie zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Przełożyć ją do miski, lekko posolić i odstawić na 10-15 minut, by puściła sok. Po tym czasie odcisnąć cukinię przez czystą ściereczkę lub gazę. Cebulę najlepiej zetrzeć na drobnych



■ Fot. autorka

oczach na tarce lub drobno posiekać, a następnie dodać do cukinii. Dodać jajka, wysypać mąkę, kaszę manną oraz przeciśnięty czosnek, doprawić do smaku solą, pieprzem i ulubionymi ziołami. Całość dokładnie wymieszać. Konsystencja powinna przypominać gęste ciasto naleśnikowe — jeśli masa jest zbyt rzadka, należy dodać odrobinę więcej mąki. Na patelni rozgrzać olej, powinno dno być dokładnie pokryte, łyżką nakładać porcje masy, formując małe placki. Smażyć na dobrze rozgrzanym oleju z obu stron na złoty kolor (ok. 2-3 minuty z każdej strony), wtedy placki będą chrupiące. Po usmażeniu odsączyć je na ręczniku papierowym. Placki najlepiej smakują od razu gorące, można podać je z jogurtem, śmietaną lub sosem czosnkowym. ■

Krzyżówka



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 28-29 SIERPNIA

Poziomo: ŻAŁOBA - SPRAY - SUPERATA - CZARY - ODKUP - CHAŁAT - ABONENT - MŁOKOS - ŁASAK - ANAWA - REGATY - BANITA - BURSA - BEGONIA - ŻAKARD - JANKO - TUNEL - PARTITA - TYNF - GARBO - BAJOR - TERKOT - MAGAZYN - MIDAS - SZMATA - RZUT - OPEN - LISEK - KOSSAK - KASA - TAMA

Pionowo: PASCHAŁ - RABATA - AMICIS - ŁUZA - OŻENEK - RIJAD - OPAŁEK - GIGANT - OGAREK - BERA - ORATOR - IGRASZKA - RARYTAS - TANDETA - ARTYSTKA - STODOŁA - BAJT - BENZ - SPAD - NANDU - AUTOR - MOST - KIESA - RANNY - KLAPSA - BAKU - NAWIS - KENDO - TEAM - PATKA - ADOLF - TKANKA

Hasło: Ekspozaty muzealne

Uśmiechnij się!

– Franek. Mam tego dość. Jesteś bez przerwy pijany. Chcę rozwodu!

– Boże! To ja się ożeniłem? Kiedy to było?

Kolega opowiada koledze:

– Byłem u lekarza i poprosiłem o syrop od kaszlu, a on dał mi, nie wiem, dla czego, środek przeczyszczający.

– Zażyłeś ten środek?

– Zażyłem.

– I co, kaszlesz?

– Nie mam odwagi.

Leży facet na łożu śmierci. Lekarz powiedział, że nie dotrwa do rana. Nagle poczuł z kuchni zapach jego ulubionych ciasteczek czekoladowych zrobionych przez żonę. Ostatkiem sił wydobył się z łóżka i czołga się do kuchni. Zapach tych ciasteczek przypominał mu dzieciństwo, on wiedział, że zasmakuje ich po raz ostatni. Wczołgał się do kuchni i widzi, jak jego żona przygotowuje te ciasteczka, o których teraz marzył. Ostatnimi siłami sięgnął po jedno i w tym momencie żona zdzieliła go ścierką mówiąc:

– Zostaw, to na stypę!

Wraca Jasio ze szkoły do domu.

Mama pyta:

– Jasiu i jak tam w szkole?

– Dobrze mam

– A jak tam religia?

– No pani nam opowiadała, jak Mojżesz wyprowadzał lud wybrany z ziemi Egipskiej.

– To powiedz, jak to było.

– Więc tak: szli, szli, szli... doszli do Morza Czerwonego. Mojżesz wyciągnął telefon komórkowy, zadzwonił po ekipę budowlaną, ekipa wybudowała most, przeszli na drugą stronę i poszli dalej.

– Jasiu! Pani wam to powiedziała??

– Mamo, jak bym powiedział to tak, jak pani opowiadała nigdy byś w to nie uwierzyła.

Zoo. Jeden z opiekunów zagląda w rozdziawioną paszczę krokodyla.

Drugi podchodzi i pyta:

– Co z nim?

– Nie wiem, weterynarz już pół godziny nie wraca.

Szczecin był pierwszy... Obchody 45. rocznicy Porozumień Sierpniowych z udziałem prezydenta RP

W sobotę 30 sierpnia w Szczecinie miały miejsce uroczyste obchody 45. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych — wydarzenia, które zapoczątkowało narodziny NSZZ „Solidarność” i stało się impulsem do przemian politycznych w Polsce.

Leszek Wątróbski

Główne obchody odbyły się w szczególnie symbolicznych miejscach: w kościele św. Stanisława Kostki oraz przed historyczną bramą Stoczni Szczecińskiej w obecności Prezydenta RP Karola Nawrockiego.

Poranne uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem odprawionym w intencji Solidarności w kościele św. Stanisława Kostki. Po jej zakończeniu uczestnicy, wśród których byli stoczniońcy, kombataneci oraz mieszkańcy Szczecina, przeszli w uroczystym pochodzie pod bramę Stoczni Szczecińskiej.

WYSTĄPIENIE PREZYDENTA

O godzinie 12:00 miał miejsce moment kulminacyjny — wystąpienie prezydenta Karola Nawrockiego, który podkreślił znaczenie Sierpnia jako miesiąca narodowej pamięci. Prezydent Nawrocki przypominał, że Sierpień stanowi dla Polaków wyjątkowy czas refleksji nad tym, z czego się składamy i kim jesteśmy. Powiedział również, że niezależnie od tego, czy były to pierwsze dekady wieku XX, czy był to sierpień 1980 roku, wiemy o sobie dziś tyle, że Polacy nigdy nie zgodzili się oddać naszej wolności, niepodległości i suwerenności. Zwrócił się także do młodych uczestników wydarzenia, podkreślając, że aby osiągnąć cel, sukces, zwyciężyć, trzeba z siebie dać wiele, często poświęcić się i cierpieć — to istota rocznicy Sierpnia.

Przypominał też, że sierpień 1980 r. był „jasnym głosem”, że Polacy nie dadzą się komunistycznej propagandzie, że chcą walczyć o prawa obywatelskie, o podmiotowość i suwerenność, tworząc wspólnotę solidarnościową. W swym wystąpieniu prezydent nawiązał również do protestów Grudnia 1970, stawiając



Udział w szczecińskich obchodach 45. rocznicy Porozumień Sierpniowych wziął prezydent RP Karol Nawrocki **Fot. IPN Szczecin**

je jako fundament późniejszych zwycięstw oraz upamiętniając ich ofiary przy pomniku „pamięci Poległych w Grudniu 1970”.

STYPENDIA I MEDALE

Szczególną rolę w tych obchodach odegrało również wręczenie stypendiów i medali. Zachodniopomorskim licealistom przyznano stypendia imienia Longina Komołowskiego za wybitne osiągnięcia w nauce, natomiast młodzi społecznicy zostali odznaczeni medalami im. tego samego patrona.

Dariusz Głogowski, nowy przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, przypomniał, że to w szczecińskiej świetlicy stoczniowej podpisano pierwsze Porozumienia Sierpniowe w kraju. Istotnie, to wydarzenie dało impuls do przemian, które po kilku latach doprowadziły do zmiany ustroju w Polsce. Głogowski podkreślił również aktualność

sierpniowego przesłania: „Sierpień to nie tylko historia, to zobowiązanie, by i dziś umieć być solidarni, dostrzegać człowieka obok siebie i budować wspólnotę ponad podziałami”.

CHWILA CISZY

Uroczystość uwieńczył moment ciszy przed pomnikiem Anioł Wolności (upamiętniającym ofiary Grudnia '70), gdzie jako pierwszy kwiaty złożył prezydent Karol Nawrocki, następnie delegacje władz, związków zawodowych, służb oraz mieszkańcy Szczecina oddali hołd bohaterom tamtych wydarzeń.

Tegoroczne obchody odbyły się pod hasłem „Solidarność narodziła się w Szczecinie”. W ich ramach zaplanowano również wydarzenia artystyczne, takie jak koncert „Sierpniowe Przełomy” realizowany przez Urząd Marszałkowski, Operę na Zamku i Muzeum Narodowe.

28.>>

Koncerty miały miejsce w amfiteatrze w Świnoujściu oraz na Placu Solidarności w Szczecinie. Obchody trwały dwa dni i wpisały się w cykl regionalnych uroczystości.

LIST PREZYDENTA RP

List do organizatorów i uczestników powstania NSZZ „Solidarność”:

Szanowni Państwo,

Pielęgnowanie pamięci o sierpniowych strajkach z 1980 roku i wywalczonej w ich efekcie rejestracji NSZZ „Solidarność” jest naszym moralnym obowiązkiem, ale też wciąż aktualnym wezwaniem do budowania Polski solidarnej. Historyczne postulaty, których spełnienia 45 lat temu domagali się strajkujący, do dzisiaj stanowią drogowskaz do wolnej, niepodległej i sprawiedliwej Rzeczypospolitej. Odręcznie zapisane na sklejkach żądania gdańskiej załogi po latach objęto ochroną programu UNESCO Pamięć Świata, uznając, że słowa, z których narodził się fenomen Solidarności, miały istotne znaczenie dla losów całego świata. Dlatego doceniam zarówno zasługi osób oraz instytucji, które przechowują, badają i opisują dziedzictwo Sierpnia '80, jak i doniosłą rolę tych, którzy wiernie trwają przy ideałach Solidarności, uczestnicząc we wspólnym życiu publicznym.

Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję do bohaterów sierpniowych wystąpień. Do ludzi niezłomnych, od-



Plakaty na obchodach 45. rocznicy Porozumień Sierpniowych przed Stoczną
Fot. Leszek Wątróbski

ważnych i bezkompromisowych, którym zawdzięczamy powstanie pierwszego niezależnego od ówczesnych władz związku zawodowego, a w konsekwencji — uwolnienie Polski spod jarzma komunizmu. Dziękuję Państwu za nieustępliwość, wiarę w zwycięstwo i jedność, które doprowadziły do bezkrwawego upadku reżimu. Dziękuję za impuls do powstania organizacji, która konsekwentnie stawiała i do dzisiaj staje w obronie robotników, ludzi pracy, zwykłych Polaków.

Serdecznie pozdrawiam Organizatorów i Uczestników uroczystości upamiętniających 45. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. Składam najlepsze życzenia całej społeczności związkowej, która zabiega o sprawiedliwe prawo i godne

warunki pracy. Serdecznie dziękuję za to, że kontynuują Państwo dzieło zapoczątkowane latem 1980 roku, gdy załogi zakładów w całym kraju upomniały się o wolność dla Polaków. Dziękuję za aktywne reprezentowanie środowiska pracowników we współczesnych formatach dialogu społecznego. Życzę Państwu pomysłowości i skuteczności w wypełnianiu misji związkowej. Życzę tej samej siły, jedności i wiary, które 45 lat temu połączyły założycieli NSZZ „Solidarność” w niezwykłą białoczerwoną rodzinę wolnych Polaków.

Chwała Bohaterom Solidarności! Wieczna pamięć ofiarom komunizmu! Cześć prześladowanym!

**Z poważaniem, Karol Nawrocki,
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ■**



■ W obchodach przed Stoczną udział wzięli stocznioowcy, kombataneci oraz mieszkańcy Szczecina Fot. Leszek Wątróbski

6.45 Studio Wilno
7.05 „Szkoła z Kleksem Bystrzakiem”
7.15 Zagadki zwierozgromadki
7.30 Piękno, zgłoś się!
7.55 Ziołowa apteka
8.10 Moje zdrowie
8.20 Zakochaj się w Polsce
8.45 Daję słowo
9.35 „Sensacje XX wieku”
10.25 Gra słów
10.50 Słownik polsko@polski
11.15 Szkoła z Kleksem Bystrzakiem
11.30 Zagadki zwierozgromadki
11.45 Rola życia
12.10 S. „Warto kochać”
13.00 Info Wilno
13.05 One. Kobiety kultury
13.30 Panorama litewska
13.35 Anna Dymna – spotkajmy się
14.00 Muzyka w sieci
14.20 „Mała Zagłada” film dok.
15.15 Notacje
15.25 Polacy w kosmosie
15.50 Info Wilno
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. „Klan”
16.45 S. „Barwy szczęścia”
17.10 Szkoła z Kleksem Bystrzakiem
17.20 Zagadki zwierozgromadki
17.35 Pamiętnik Florki
17.45 S. „Blondynka”
18.30 Pielgrzymi Nadziei
18.45 Strona po stronie
19.00 Info Wilno
19.15 Studio Wilno
19.35 Niezwykłe miejsca
19.40 S. „M jak miłość”
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.05 S. „Krucjata”
21.50 Rola życia
22.15 Zakochaj się w Polsce

22.40 One. Kobiety kultury
23.05 Na sygnale
23.30 Info Wilno
00.45 Studio Wilno
00.05 Sensacje XX wieku
00.55 Pielgrzymi Nadziei

6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.02 Dzień dobry Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 Wiadomości
9.00 S. „Policja kryminalna w Lipsku”
9.50 S. „Krzyk o pomoc”
10.35 S. „Berlińska policja wodna”
11.30 S. „Morderstwo na północy”
12.25 Czego nie mówić
12.30 „Kto i dlaczego?”
13.00 S. dok. „Pomocy! Kupiliśmy wioskę”
13.45 Euromaxx
14.00, 15.00, 16.00, Wiadomości
14.20, 15.15 Dzień dobry Litwo
16.30 S. „Obietnica”
17.30 „Zgadnij i odgadnij”
18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Nierozstrzygnięte spory historyczne”
22.30 S. „Babilon Berlin”
23.25 S. „Berlińska policja wodna”
00.15 Euromaxx



6.00 Filmy anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00 S. „Obiecany”
8.00 „Pani chłopka”
9.00 S. „Poważne sprawy”
10.00 S. „Potrzebuję miłości”
11.00 S. „Krwawe kwiaty”
12.00 „Pierwsze randki”
13.00 Księżniczka Kopciuszek

14.00 S. „Sekret party”
15.00 S. „Jeśli pokochasz”
16.00 Wiadomości
16.30 Dobry wieczór, Litwo
18.30 Wiadomości
19.30 KK2
20.00 Detektywi muzyczni
21.00 „Chcę zostać na Litwie”
21.30 Wiadomości
22.30 „Seksja rytmiczna” dramat
00.45 S. „FBI”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „LRT forum”
7.00 „Historie rzeczy”
8.00 Co jest lepsze, sąsiedzie?
8.30 Wiara i życie
9.00 Dzień dobry, Litwo
11.30 Gen ciekawości
12.00 „Twarze dzielnic wileńskich” film dok.
13.00 Dajmy czadu!
14.02 Kalendarz ogrodnika
14.30 Kto i dlaczego?
15.00 Kuchnia Beaty
16.00 To jest mój ogród.
16.30 Dzikie świat Eglé
17.30 Historie rzeczy
18.30 S. „Raj dla kobiet”
19.15 Euromaxx
19.30 „Napad na starszych ludzi” film dok.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Sisi”
22.30 „Biegacz” film fab.
00.00 S. „Obietnica”



5.50 „Rzucajmy monetą”
8.30 „Witajcie!”
9.00 „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Napisała: Morderstwo”
12.00 S. „Droga do domu”
14.00 S. „Miłość jest moim życiem”

15.00 S. anim. „Simpsonowie”
16.00 TV3 wiadomości
16.30 TV Pomoc
18.30 TV3 wiadomości
19.30 „Miasto lub wieś”
21.00 „Szczęście tkwi w (nie)pieniądzach”
21.30 TV3 wiadomości
22.30 „Ogień zwalczaj ogniem” thriller
00.25 S. „Diabły”



6.10 „Zasady mojej kuchni”
7.30 „Ale numer!”
8.00 S. „Wojny glin. Charków”
9.30 S. „C.O.D.E.”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Miami”
12.30 S. „MacGyver”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Pod pokładem”
16.00 S. „C.O.D.E.”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „FBI”
20.00 „Pod pokładem”
21.00 „Lara Croft. Kolebka życia” film fab.
23.15 „Komornik 2” komedia

5.00 Nowy dzień
6.00 S. „Stary”
7.30 Cel podróży
8.00 S. „Schoody do nieba”
9.00 S. dok. „Agenci sprawiedliwości”
10.00 S. „Mosty naszego życia”
11.00 S. „Stary”
12.30 Lato na wzgórzu
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Historia jednego przestępstwa”
15.00 S. „Aleksandra”
16.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.00 S. „Agenci sprawiedliwości”
18.00 Reporter
18.20 Sport. Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.18 Sport. Pogoda

20.20 S. „Schoody do nieba”
21.25 S. „Mosty naszego życia”
23.00 Reporter
23.30 S. „Historia jednego przestępstwa”



6.05 S. „Chicago Fire”
8.00 S. „Cobra 11”
9.00 „Egązas dugnas”
9.30 „Gwiazdy lombardu”
10.00 „Pod pokładem. Morze Śródziemne”
11.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
12.00 „Domy warte miliony”
13.00 S. „Komisarz Alex”
14.00 S. „Cobra 11”
15.00 S. „Główna wskazówka”
16.00 S. „Chicago Fire”
18.00 S. „Simpsonowie”
19.00 „Pod pokładem. Seszele”
20.00 „Kochanki i kłamczuchy”
21.00 Eurobasket
21.20 Koszykówka
23.30 „W potrzasku” dramat
01.20 S. „Główna wskazówka”



6.00 S. „Wybacz nam nasze grzechy”
7.00 „Nieśmiertelnik”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Gry Przenaczenia”
10.00 S. „Detektyw Rizzoli”
11.00 S. „Specjaliści. W imieniu ofiar”
12.00 S. „Kryminalne umysły”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Śmierne tropiki”
15.00 S. „Anupamaa”
15.50 S. „Wędruję w czyjejś miłości”
17.00 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Detek-

tyw Rizzoli"

19.00 S. „Kryminalne umysły"**20.00** S. „Prawo i porządek"**21.00** S. „Nie zabijaj"**23.05** „Śmier-
telne tropiki"**00.05** S. „Kassandra"**05.50** S. „Wichro-
we wzgórze"**06.50** S. „Akacyjowa 38"**08.00** „Transmisja
Mszy Świętej z Sank-
tuarium Matki Bożej
na Jasnej Górze"**08.30** „Kościół z bliska"**09.00** Serwis Info**09.20** S. „Pan Mama"**10.00** S. „Ranczo"**11.00** S. „Komi-
sarz Alex"**12.00** S. „Ojciec
Mateusz"**13.00** Serwis Info**12.35** S. „Królowie"**13.10** „Agrobiznes"**13.40** „Maga-
zyn Rolniczy"**13.55** „Epicka po-
dróż jeża" film dok.**15.00** S. „Wichro-
we wzgórze"**16.00** Serwis Info**16.15** Reporterzy**16.35** „Gra słów.
Krzyżówka"**17.05** S. „Dziedzictwo"**18.00** „Teleexpress"**18.30** „Jaka to
melodia?"**19.10** „Klan"**19.45** S. „Akacyjowa 38"**20.30** „Program
informacyjny 19.30"**20.55** „Pytanie dnia"**21.30** S. „Za-
raz wracam"**22.10** „Morderstwa
w Chantilly" dramat**23.50** Magazyn
Ekspresu Reporterów**07.05** „Afish kulturalny"**07.15** „Muzycz-
ne poranki"**08.00** „Tamte
lata, tamte dni"**08.40** „Podró-

że z historią"

09.20 „Literacki
Sopot 2025"**10.00** S. „Woj-
na domowa"**11.20** „Słodka
Irma" komedia**13.50** „John i Yoko:
nad nami już tylko
niebo" film dok.**15.30** Bach Fe-
stival Świdnica**15.55** „Pestka"

melodramat

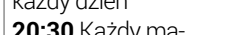
17.35 S. „Woj-
na domowa"**19.15** „20 x 20 Lat
TVP Kultura"**19.50** „Władysław
Hańcza" film dok.**21.00** „Dzielni chłop-
cy" spektakl**22.10** „Happy Go
Lucky, czyli co nas
uszczęśliwia" komedia**00.20** „Ziemia
obiecana"**07.00** „Panorama"**07.35** „Pożyteczni.pl"**08.00** „Rączka gotuje"**08.30** „Pytanie
na śniadanie"**12.40** „Nad Niemnem.
Za wschodnią granicą"**13.00** „Serwis Info"**13.10** S. „Ranczo"**14.55** Polacy Świata**15.05** „Luftwaffe
39: Zbrodnia nieuka-
rana" film dok.**16.00** Serwis Info**16.10** „Historia
kuchni polskiej"**17.00** „Królowie"**17.30** S. „Barwy
szczęścia"**18.00** „Teleexpress"**18.20** „Gra słów.
Krzyżówka"**18.50** „Te-
leexpress Extra"**19.15** „Kazach-
stańska Odyseja"**19.45** „Panorama"**20.10** „Wschód"**20.30** „Program
informacyjny 19.30"**20.55** Pytanie dnia**21.25** S. „Ojciec
Mateusz"**23.10** „Powrót

Generała" film dok.

00.10 „Panorama"**08.10** „Był taki dzień"**08.15** „A więc wojna"**08.20** „Wieluń" film dok.**08.40** „Radio Powstań-
cze Błyskawica"**08.45** „Powstanie War-
szawskie dzień po dniu"**08.50** „Flesz historii"**09.05** S. „Gdańsk '39"**10.05** „Kolebka
Solidarności"**10.10** „Historia
Polski" film dok.**11.00** „A więc wojna"**11.10** „Encyklopedia
II wojny światowej"**11.30** „Szlakiem
miejsc niezwykłych"**11.40** S. dok. „Wszyst-
kie kolory świata"**12.30** „Ci cholerni
Polacy. Lotnictwo
polskie 1939 1945"**12.45** „Wojow-
nicy czasu"**13.15** S. „Kolumbowie"**14.10** S. dok. „Ga-
leria Widmo"**14.15** „Tajemnice
królewskiej posia-
dłości" film dok.**15.00** „Powstanie War-
szawskie dzień po dniu"**15.10** „Skazany na
zapomnienie. Wacław
Lipiński" film dok.**16.05** „Był taki dzień"**16.10** „Piosenką
przez historię"**16.15** „Polska i świat
z historią w tle"**16.30** „A więc wojna"**16.40** S. „Koro-
na królów"**17.05** „Sensa-
cje XX wieku"**17.50** „Pierwszy
Virtuti Militari"**18.20** „Krzyż We-
sterplatte" dramat**19.10** „Ex Libris"**19.25** „Było, nie minęło"**19.50** „Powstanie War-
szawskie dzień po dniu"**19.55** S. „Gdańsk '39"**20.55** „Kolebka
Solidarności"**21.05** „Szlakiem
miejsc niezwykłych"**21.10** „Chocim
1621" film dok.**22.00** „Historia w
postaciach zapisana"**23.45** „A więc wojna"**23.50** „Szerokie tory"**01.10** Informacje dnia**01.30** Moja parafia**01.55** Kartka z
kalendarza Powsta-
nie Warszawskie**02.00** Anioł Pański**02.05** Ma się rozumieć**02.15** Rozmowy
niedokończone**03.25** Święty na
każdy dzień**03.30** Poznaje-
my Polskę**03.45** Modlitwa
z telefonicznym
udziałem dzieci**04.00** Informacje dnia**04.20** Różaniec**04.50** Od Lutra do
Marxa Historia Kościoła**05.00** Apel Jasnogórski**05.20** Informacje dnia**05.40** Polski
Punkt Widzenia**06.00** Kielce 1946
zbrodnia z rosyjskie-
go scenariusza**07.50** Za kratą są
zielone drzewa**08.55** Kartka z
kalendarza Powsta-
nie Warszawskie**09.00** Informacje dnia**09.15** Polski
Punkt Widzenia**09.35** Jezusie, ulituj
się nad nami!**10.00** Papież Po-
lak do Rodaków**10.30** Słowo życia**10.35** Święty na
każdy dzień**10.40** Bazylika Bożego
Ciała w Krakowie**11.00** Informacje dnia**11.15** Jak my to
widzimy z dale-
ka widać lepiej**11.45** Zew natury**12.00** Mocni w Wierze**12.35** Słowo życia**12.40** Ma się rozumieć**12.50** Święty na
każdy dzień**13.00** Anioł Pański**13.03** Informacje dnia**13.20** Artystycz-
na dusza**13.45** Życie lasu. Ptaki**14.30** Msza świę-
ta z Jasnej Góry**15.20** Muzyczne chwile**15.30** Polskie ślady
w Ziemi Świętej**16.20** Żywa nić tradycji**16.50** Ma się rozumieć**17.00** Informacje dnia**17.10** Jestem mamą**17.25** Przyroda
w Obiektywie**17.40** Zdrowie z
Bożej Apteki**16.15** Oświadczenie
Fundacji Lux Veritatis

w sprawie Muzeum

Pamięć i Tożsamość

18.10 Prosto o
gospodarce**18.30** Rajd Katyński**18.55** Poczet Wiel-
kich Polaków**19.00** Anioł Pański**19.05** Informacje dnia**19.15** Rozmowy
niedokończone**20.25** Święty na
każdy dzień**20.30** Każdy ma-
luch to potrafi**20.45** Modlitwa
z telefonicznym
udziałem dzieci**21.00** Informacje dnia**21.20** Różaniec**21.50** Od Lutra do
Marxa Historia Kościoła**22.00** Apel Jasnogórski**22.20** Informacje dnia**22.40** Polski
Punkt Widzenia**23.00** Więzy krwi**7.00** Fani czte-
rech kółek**9.00** Łowcy klasyków**10.00** Łowcy staroci**12.00** Łowcy klasyków**14.00** Naprawa
gospodarstwa**17.00** Nagi instynkt
przetrwania**17.30** Łowcy staroci**19.00** Jak to jest
zrobione?**21.00** Gorączka
złota: złoty szlak**23.00** Piekielny kanion**00.00** Nagi instynkt
przetrwania

TVP
WILNO

7.05 Zwierzaki Czytali
 7.15 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
 7.30 Moda na rodzinę
 7.55 W kotle historii
 8.20 Dziką Polską
 8.45 Kultowe rozmowy
 9.10 Jeden dzień z życia
 9.35 Sensacje XX wieku
 10.25 Gra słów. Krzyżówka
 10.50 Słownik polsko@polski
 11.15 Zwierzaki Czytali
 11.25 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
 11.45 Rola życia
 12.10 S. „M jak miłość”
 13.00 Info Wilno
 13.05 Weterynarze z sercem
 13.30 Lato z Radiem i Telewizją Polską
 14.20 „Pole chwały” film dok.
 15.25 Jak to działa
 15.50 Info Wilno
 16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 16.20 S. „Klan”
 16.45 S. „Barwy szczęścia”
 17.10 Zwierzaki Czytali
 17.25 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
 17.35 Alchemik
 17.50 S. „Dziwczyny ze Lwowa”
 18.35 Tygiel
 19.00 Info Wilno
 19.15 Studio Wilno
 19.35 Polacy Świata
 19.40 S. „M jak miłość”
 20.30 Program informacyjny
 20.55 Pytanie dnia
 21.05 S. „Dom pod Dwoma Orłami”
 21.50 Rola życia
 22.15 Dziką Polską
 22.40 Weterynarze z sercem
 23.05 S. „Na sygnale”
 23.30 Info Wilno
 23.45 Studio Wilno
 00.05 Sensacje XX wieku

LRT | TV

6.00 Hymn Repu-

bliki Litewskiej
 6.02 Dzień dobry Litwo
 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 Wiadomości
 9.00 S. „Policja kryminalna w Lipsku”
 9.50 S. „Krzyk o pomoc”
 10.35 S. „Berlińska Policja Wodna”
 11.30 S. „Morderstwo na północy”
 12.25 „Czego nie mówić”
 12.30 Kto i dlaczego?
 13.00 S. dok. „Pomocy! Kupiliśmy wioskę”
 13.45 Euromaxx
 14.00, 15.00, 16.00, Wiadomości
 14.20, 15.15 Dzień dobry Litwo
 16.30 S. „Obietnica”
 17.30 „Zgadnij i odgadnij”
 18.00 Kto i dlaczego?
 18.30 Ważna godzina
 19.30 Bestialskie historie
 20.30 Panorama
 21.00 Temat dnia
 21.30 Litwa mówi
 22.30 S. „Babilon Berlin”
 23.20 S. „Berlińska policja wodna”
 00.10 „Bóg wody” film dok.



6.00 Filmy anim.
 6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
 7.00 S. „Obiecany”
 8.00 „Pani chłopka”
 9.00 S. „Poważne sprawy”
 10.00 S. „Potrzebuję miłości”
 11.00 S. „Krwawe kwiaty”
 12.00 „Pierwsze randki”
 13.00 Księżniczka Kopciuszek
 14.00 S. „Sekret perły”
 15.00 S. „Jeśli pokochasz”
 16.00 Wiadomości
 16.30 Dobry wieczór, Litwo
 18.30 Wiadomości
 19.30 „KK2”
 20.00 Szeszkiina 20
 21.00 „Chcę zostać na Litwie”

21.30 Wiadomości
 22.30 „Zabójczy kochankowie” film fab.
 00.35 S. „FBI”

LRT | PLUS

6.00 Hymn Republiki Litewskiej
 6.02 Nierozstrzygnięte spory historyczne
 7.00 (Nie)emigranci
 8.00 Pahonia
 8.30 Drogi
 9.00 Dzień dobry, Litwo
 11.30 O świcie dnia X
 12.00 „Napad na starszych ludzi” film dok.
 12.55 LRT PLUS scena
 13.05 Koncert
 14.00 Perspektywa
 14.30 Kto i dlaczego?
 15.00 Kuchnia Beaty
 16.00 To jest mój ogród.
 16.30 „Dziki świat Egle”
 17.30 (Nie)emigranci
 18.30 S. „Raj dla kobiet”
 19.15 Euromaxx
 19.30 „Czy zachorujesz na demencję?” film dok.
 20.15 S. dok. „Kobiety nauki”
 20.30 Panorama
 21.00 Temat dnia
 21.30 „Znów to życie! Wieczór kreatywności z aktorką Larisą Kalpokaitė”
 23.00 Spacery
 23.30 Oto kino
 00.00 S. „Obietnica”



5.50 „Rzucamy monetą”
 7.00 „Miasto czy wieś”
 8.30 „Szczęście tkwi w (nie)pieniądzach”
 9.00 „Kobiety kłamią lepiej”
 10.00 S. „W wirze miłości”
 11.00 S. „Napisała: Morderstwo”
 12.00 S. „Droga do domu”
 14.00 S. „Miłość jest moim życiem”
 15.00 S. anim. „Simpsonowie”
 16.00 Eurobasket
 16.30 Koszykówka

18.30 TV3 wiadomości
 19.30 „Solarium”
 21.00 „Szczęście tkwi w (nie)pieniądzach”
 21.30 TV3 wiadomości
 22.30 „Ryzyko zawodowe” thriller
 00.05 S. „Diabły”



6.10 „Moja kuchnia najlepsza”
 7.30 „Ale numer!”
 8.30 S. „Wojny glin. Charków”
 9.30 S. „C.O.D.E.”
 10.30 S. „Mentalista”
 11.30 S. „CSI. Miami”
 12.30 S. „MacGyver”
 13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
 15.00 S. „Pod pokładem”
 16.00 S. „C.O.D.E.”
 17.00 S. „Mentalista”
 18.00 S. „CSI. Miami”
 19.00 S. „FBI”
 20.00 „Pod pokładem”
 21.00 „Walka w klatce: Zderzenie światów” film fab.
 23.05 „Lara Croft. Kolebka życia” film fab.
 01.20 S. „FBI”

lrytas.tv

5.00 Nowy dzień
 6.00 S. „Stary”
 7.30 W rytmie ogrodu
 8.00 S. „Scho- dy do nieba”
 9.00 S. „Agenci sprawiedliwości”
 10.00 S. „Mosty naszego życia”
 11.00 S. „Stary”
 12.30 Rozmowy nad morzem
 13.00 Nowy dzień
 14.00 S. „Historia jednego przestępstwa”
 15.00 S. „Z miłości lub dla pieniędzy”
 16.00 Reporter
 16.20 Sport. Pogoda
 16.30 Litwa na żywo
 17.00 S. „Agenci sprawiedliwości”
 18.00 Reporter
 18.30 S. „Stary”
 20.00 Reporter
 20.18 Sport. Pogoda

20.20 S. „Scho- dy do nieba”
 21.25 S. „Mosty naszego życia”
 22.30 Reporter
 22.50 Sport. Pogoda
 23.00 Litwa na żywo
 23.30 S. „Historia jednego przestępstwa”
 00.30 S. „Z miłości lub dla pieniędzy”



6.05 S. „Chicago Fire”
 7.50 S. „Cobra 11”
 10.00 „Pod pokładem. Morze Śródziemne”
 11.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
 12.00 „Domy warte miliony”
 13.00 S. „Komisarz Alex”
 14.00 S. „Cobra 11”
 15.00 S. „Główna wskazówka”
 16.00 S. „Chicago Fire”
 18.00 S. „Simpsonowie”
 19.00 „Pod pokładem. Seszele”
 20.00 „Kochanki i kłamczuchy”
 21.10 Koszykówka
 23.15 „Cios poniżej pasa” film fab.



6.00 S. „Kraina Nadziei”
 7.00 „Nieśmiertelnik”
 8.00 S. „Niewidoma”
 9.00 S. „Gry Przeznaczenia”
 10.00 S. „Detektyw Rizzoli”
 11.00 S. „Specjaliści. W imieniu ofiar”
 12.00 S. „Kryminalne umysły”
 13.00 S. „Prawo i porządek”
 14.00 S. „Śmiertelne tropiki”
 15.00 S. „Anupamaa”
 15.50 S. „Wędruję w czyjejś miłości”
 17.00 S. „Niewidoma”
 18.00 S. „Detektyw Rizzoli”
 19.00 S. „Kryminalne umysły”

20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Nie zabijaj”
23.20 S. „Śmier-
 telne tropiki”



05.50 S. „Wichro-
 we wzgórze”
06.50 S. „Akacyjowa 38”
08.00 „Transmisja
 Mszy Świętej z Sank-
 tuarium Matki Bożej
 na Jasnej Górze”
08.30 „Rodzina”
09.00 „Serwis Info”
09.25 S. „Za-
 raz wracam”
10.05 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komi-
 sarz Alex”
12.00 S. „Ojciec
 Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.35 „Rok w
 ogrodzie Extra”
13.50 „Wielka na-
 turalna bariera”
15.00 S. „Wichro-
 we wzgórze”
16.00 Serwis Info
16.15 Reporterzy
16.35 Gra słów.
 Krzyżówka
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.30 „Jaka to
 melodia?”
19.10 „Klan”
19.45 S. „Akacyjowa 38”
20.30 „Program
 informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „Za-
 raz wracam”
22.10 „Boska Flo-
 rence” komedia
00.10 „Rocky” dramat



07.05 „Afish kulturalny”
07.10 „Muzycz-
 ne poranki”
08.05 „Tamte
 lata, tamte dni”
08.45 „Podró-
 że z historią”
09.25 „20 lat
 TVP Kultura”
10.00 S. „Woj-
 na domowa”

11.45 „Pestka”
 melodramat
13.30 „Fenomen
 Fogga” film dok.
14.35 Koncert
15.15 „Historia
 kina w Popiela-
 wach” film obycz.
17.05 S. „Woj-
 na domowa”
19.05 Wstęp Wolny
19.30 Informa-
 cje kulturalne
19.50 „Reżyserzy”
20.45 „Dobre strony”
21.00 „Plac Zba-
 wiciela” dramat
23.05 S. „Profesor T”
00.10 Niedziela z...



07.00 „Panorama”
07.35 „Prywatne
 życie zwierząt”
08.00 „Okrasa ła-
 mie przepisy”
08.30 „Pytanie
 na śniadanie”
12.40 „Wschód”
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Ojciec
 Mateusz”
15.00 „Karolina Lancko-
 rońska. Polka z wyboru”
16.00 Serwis Info
16.10 „Słowiński Park
 Narodowy” film dok.
16.40 Turystycz-
 na Jazda
17.00 S. „Królowie”
17.30 S. „Barwy
 szczęcia”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Gra słów.
 Krzyżówka”
18.50 „Te-
 leexpress Extra”
19.15 „Gwiazdor-
 ska kuchnia Ani”
19.45 Panorama
20.10 „Hello
 Polonia”
20.30 „Program
 informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.25 S. „O mnie
 się nie martw”
23.15 „Studio
 w kontakcie”
00.10 „Panorama”



08.10 „Był taki dzień”
08.15 „A więc wojna”
08.20 „Ex Libris”
08.35 „Było, nie minęło”
09.00 „Powstanie War-
 szawskie dzień po dniu”
09.05 S. „Gdańsk '39”
10.05 „Radio Powstań-
 cze Błyskawica”
10.10 „Krzyż We-
 sterplatte” dramat
11.00 „Encyklopedia
 II wojny światowej”
11.20 „Polska i świat
 z historią w tle”
11.30 „Pod prąd”
 film dok.
12.30 S. dok. „Lu-
 dzie i maszyny”
12.55 „Ci cholerni
 Polacy. Lotnictwo
 polskie 1939 1945”
13.10 S. „Kolumbowie”
14.05 „Dzieje czło-
 wieka ubranego”
14.35 „Podróżnik.
 Jan Potocki, wielki
 nieznany” film dok.
16.15 „A więc wojna”
16.20 „Powstanie War-
 szawskie dzień po dniu”
16.30 S. „Koro-
 na królów”
16.55 „Radio Powstań-
 cze Błyskawica”
17.00 „Sensa-
 cje XX wieku”
17.45 „Czas pieniądza”
18.00 „Historia
 Polski” film dok.
19.05 „Fake czy
 historia?”
19.35 „Ex Libris”
19.55 S. „Wojen-
 ne dziewczyny”
20.40 „Kolebka
 Solidarności”
20.45 „17 dni” film dok.
21.30 „Byłem wsze-
 dzie. Olgierd Budre-
 wicz” film dok.
22.10 „Daleko od
 okna” dramat
00.00 „Powstanie War-
 szawskie dzień po dniu”



00.05 Wyjście
01.00 Słowo życia
01.05 Świat w
 obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Rajd Katyński

01.55 Kartka z
 kalendarza Powsta-
 nie Warszawskie
02.00 Anioł Pański
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy
 niedokończone
03.25 Święty na
 każdy dzień
03.30 Każdy ma-
 luch to potrafi
03.45 Modlitwa
 z telefonicznym
 udziałem dzieci
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Od Lutra
 do Marxa Histor-
 ia Kościoła
05.00 Apel Ja-
 snogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski
 Punkt Widzenia
06.00 Prosto o
 gospodarce
06.20 Jestem mamą
06.35 Odpowie-
 dzialni za Kościół
06.55 Iluminator
07.50 Granica
08.35 Zdrowie z
 Bożej Apteki
08.55 Kartka z
 kalendarza Powsta-
 nie Warszawskie
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski
 Punkt Widzenia
09.35 Każdy ma-
 luch to potrafi
09.50 Słowo życia
10.00 Mocni
 Jego mocą
10.30 Sanktu-
 aria polskie
10.50 Święty na
 każdy dzień
11.00 Audycja Ge-
 neralna Ojca Świętego
 Leona XIV z Watykanu
12.00 Muzycz-
 ne chwile
12.10 Oświadczenie
 Fundacji Lux Veritatis
 w sprawie Muzeum
 Pamięć i Tożsamość
12.25 Jestem mamą
12.40 Prosto o
 gospodarce
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Prymas
 Stefan Wyszyński
14.00 Brygada

Świętokrzyska
14.30 Msza świę-
 ta z Jasnej Góry
15.20 Muzycz-
 ne chwile
15.30 Droga
 Ojca Łukasza
16.05 Moja wy-
 spa wiary
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Na zdrowie
17.30 Życie
 jest piękne
18.00 Po stro-
 nie prawdy
18.50 Muzycz-
 ne chwile
18.55 Poczet Wiel-
 kich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy
 niedokończone
20.25 Święty na
 każdy dzień
20.30 Opowieści
 biblijne historie
 animowane z No-
 wego Testamentu
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Myśląc
 Ojczyzna
22.00 Apel Ja-
 snogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski
 Punkt Widzenia
23.00 Przetrywaliśmy
23.30 Więźniarki



7.00 Fani czte-
 rech kółek
9.00 Jak to jest
 zrobione?
10.00 Skarby z szopy
11.00 Łowcy staroci
13.00 Fani czte-
 rech kółek
17.00 Jak to jest
 zrobione?
17.30 Łowcy staroci
18.00 Fani czte-
 rech kółek
19.00 Jak to jest
 zrobione?
21.00 Samo-
 chód marzeń
22.00 Sklep marzeń
23.00 Głośno i szybko
00.00 Nagi instynkt
 przetrwania



TRANS/MISJE BALTICUM 2025

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUK

PROGRAM

09.09 WTOREK / WILNO

18.30

Monodram „Kolega Mela Gibsona”

Teatr na Pohulance
ul. J. Basanavičiaus 13, Wilno

09.09 WTOREK / STAKLISZKI

12.30

Teatr NO SHOES dram dla dzieci
„Który którego” („Kuris kurį”)

Centrum Kultury i Rekreacji w Stakliszkach
ul. Prienų 13, Stakliszki

09.11 CZWARTEK / NIEMENCZYN

17.30

Wystawa malarki Aistė Jurgilaitė
„Kolorowe akcenty” („Spalviniai akcentai”)

Centrum Kultury w Niemenczynie
ul. Švenčionių 12, Niemenczyn

18.30

Uroczyste otwarcie Międzynarodowego
Festiwalu Sztuk
„TRANS/MISJE Balticum 2025”
Kowieński Państwowy Teatr Lalek
„Las Bogów” („Dievų miškas”)

Centrum Kultury w Niemenczynie
ul. Švenčionių 12, Niemenczyn

09.13 SOBOTA / TROKI

15.00

Bałtycka Wystawa Akwareli „Listy do
Čiurlionisa” („Laiškai Čiurlioniui”).
Kuratorka wystawy: Ariadna Čiurlionytė.
Koncert Wokalny Ewy Rawłuszewicz
„Kolory nut” („Spalvų natos”)

Galeria Foje w Trokach
ul. Birutės 8, Troki

09.29 PONIEDZIAŁEK / RUDOMINA

10.00

Teatr POMYSŁODALNIA (Rumia, Polska)
spektakl „Mała Oj-czy-zna”,
reż. Magdalena Olszewska.

Centrum Kultury w Rudominie
ul. Vilniaus 2, Rudomina

09.29 PONIEDZIAŁEK / ZUJUNY

13.00

Teatr POMYSŁODALNIA (Rumia, Polska)
spektakl „Mała Oj-czy-zna”,
reż. Magdalena Olszewska.

Gimnazjum w Zujunach
ul. Mokyklos 1, Zujuny

09.30 WTOREK / NIEMENCZYN

12.00

Teatr POMYSŁODALNIA (Rumia, Polska)
spektakl „Mała Oj-czy-zna”,
reż. Magdalena Olszewska.

Centrum Kultury w Niemenczynie
ul. Švenčionių 12, Niemenczyn

10.16 CZWARTEK / WILNO

12.00

Polski Teatr STUDIO w Wilnie spektakl
„Król Maciuś I”.

Dom Kultury Polskiej w Wilnie
ul. Nowogródzka 76, Wilno

WIĘCEJ INFORMACJI

teatr.studio.wilno@gmail.com
+370 652 65 608



KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. +370 659 57 721

SPRZEDAŻ

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie Tel. +370 603 63 636

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.

Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855



SKUPOJEMY BYDŁO
+370 620 33544



UAB „KLION” zatrudni
SPRZEDAWCĘ części samochodowych
Wynagrodzenie od 1040 euro
Praca może być co drugi dzień
Miejsce pracy:
Vilnius, Birbynių g. 4A
Tel.: 0 685 04080
e-mail: info@klion.lt

UAB „Ecoservice”

zaprasza do swojego zespołu w Wilnie
osobę do sortowania surowców wtórnych!
Harmonogram pracy: 3 dni pracy / 3 dni wolne.
Godziny pracy: zmiana dzienna 7:00–19:00
zmiana nocna 19:00–07:00.

Miejsce pracy: Gariūnų g. 71, Wilno.
Wynagrodzenie: 850-1100 „na rękę”
+ dodatki od wyników.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem **+370 612 424 41**.

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej
(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem **tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.**

Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

KONCERT JUBILEUSZOWY

Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca

WILIA

22 listopada 2025 roku,

15:00

Sala koncertowa

COMPENSA (Kernavės 84, Wilno)

Bilety do nabycia:

w sekretariacie Domu Kultury Polskiej w Wilnie (pokój nr 203, Naugarduko 76)
tel. +370 5 233 3663, I-V 10:00-17:30
oraz w zespole pod nr tel. + 370 678 75 656



VKC VILNIAUS KULTŪROS CENTRAS



"Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku"

Kotka przypadkiem pojechała do Chorwacji z sąsiadem



Kotka Blue w Olkuszu zakradła się do samochodu sąsiada i przypadkowo pojechała z nim do Chorwacji. Po kilku dniach nad Adriatykiem wróci do Polski.

Rasowa kotka niedawno uciekła właścicielom. Zamieścili ogłoszenie, a już dzień później Blue się odnalazła — 1000 km dalej, w Chorwacji. Wyskoczyła z okna mieszkania i schowała się w zderzaku samochodu, którym sąsiad pojechał chwilę później na wakacje nad Adriatykiem. Blue musiała być ekstremalnie przestraszona i zestresowana upadkiem z okna i znalezieniem się na obcym terenie. Jednak jest zdrowa i wkrótce wróci do domu.

Fot. Freepik.com

Najsłynniejsza na świecie wojna na pomidory

Ponad 20 tys. osób z całego świata wzięło udział w tegorocznej Tomatinie — słynnej bitwie na pomidory w hiszpańskim Buñol. Ulice miasta po raz kolejny zamieniły się w czerwone morze, a uczestnicy mieli do dyspozycji 120 ton dojrzałych pomidorów.

Tegoroczna Tomatina odbyła się pod hasłem „Tomaterapia”, nawiązując do tragicznych powodzi, które w październiku ub. roku pochłonięły życie ponad 220 osób. Wspólna zabawa miała być formą odreagowania i wsparcia dla poszkodowanych. Obecni manifestowali również poparcie dla Palestyny.

Historia Tomatiny sięga 1945 r., kiedy to podczas lokalnej fiesty grupa nastolatków rozpoczęła spontaniczną bitwę na pomidory. Choć w latach 50. święto zostało zakazane, determinacja mieszkańców sprawiła, że Tomatina na stałe wpisała się w kalendarz hiszpańskich festiwali. W 2002 r. wydarzenie uzyskało status festiwalu o międzynarodowym znaczeniu turystycznym.

Nurek wstrzymał oddech na prawie pół godziny



Chorwacki nurek Vitomir Maričić spędził 29 minut i 3 sekundy zanurzony w wodzie na jednym oddechu. To jest nowy rekord świata, który został wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa. Poprzedni został poprawiony o prawie pięć minut.

Wcześniej Maričić użył czystego tlenu do oczyszczania krwi z nadmiaru azotu. Przed zanurzeniem się, oddychał czystym tlenem przez 10 minut. Rozpoczął swoją rekordową próbę, mając we krwi prawie pięć razy więcej tlenu niż normalnie. U większości osób bezpieczny czas bezdechu (przy wykorzystaniu czystego tlenu) wynosi tylko 8 minut.

Fot. Freepik.com

Fotomigawka



W niedzielę w parku Zakret odbył się najweselszy i najbardziej kolorowy bieg „The Color Run”.

Fot. Eglė Levandavičiūtė, ELTA